ROK IV WARSZAWA · MAJ - CZERWIEC 1951 Nr 3 (17)

POLSKA I ŚWIAT WSPÓŁCZESNY

CZASOPISMO DLA NAUCZYCIELI

3





PAŃSTWOWE ZAKŁADY WYDAWNICTW SZKOLNYCH

TREŚĆ NUMERU

Str.

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

Z SZEROKIEGO ŚWIATA

PROGRAMY I PRAKTYKA SZKOLNA

RECENZJE

ROK IV WARSZAWA · MAJ - CZERWIEC 1951 Nr 3 (17)

POLSKA
I ŚWIAT WSPÓŁCZESNY
CZASOPISMO DLA NAUCZYCIELI

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

JERZY ŁUCKI

ZAGADNIENIE BAZY I NADBUDOWY W ŚWIETLE PRAC O JĘZYKOZNAWSTWIE

Genialne prace Stalina o języku i językoznawstwie *(W sprawie marksizmu w językoznawstwie. Odpowiedź towarzyszom.)* znaczeniem swoim wykraczają daleko poza ramy nauki o języku. W pracach tych Stalin nie tylko dał pełną, zakończoną teorię marksistowską języka, ale stanowią one zarazem nieoceniony wkład do skarbnicy całej nauki marksistowsko-leninowskiej. Dzięki tym pracom posunięty został naprzód rozwój marksizmu-leninizmu jako nauki o prawach rozwoju przyrody i społeczeństwa, o rewolucji uciśnionych i wyzyskiwanych mas, o zwycięstwie socjalizmu we wszystkich krajach, nauki o budowie społeczeństwa komunistycznego.

Prace Stalina stanowią dalsze opracowanie zagadnień materializmu historycznego. Przede wszystkim zostały dalej rozwinięte i wzbogacone nową treścią tezy o bazie i nadbudowie.

I. BAZA

1. Określenie bazy

Zjawiska życia społecznego dzielimy na materialne i duchowe. Do warunków życia materialnego — uczy Stalin — należą:

a. otaczająca nas przyroda, czyli środowisko geograficzne;
b. przyrost ludności, taka lub inna gęstość zaludnienia;
c. sposób produkcji dóbr materialnych.

Środowisko geograficzne i przyrost ludności mają wpływ na rozwój społeczeństwa, przyspieszając go lub opóźniając, ale nie są one czynnikiem decydującym o tym rozwoju.

Głównym czynnikiem w systemie warunków materialnych życia społeczeństwa, czynnikiem, który stanowi o jego życiu, warunkuje charakter ustroju społecznego i decyduje o rozwoju społeczeństwa od jednego ustroju do drugiego, jest sposób wytwarzania niezbędnych do życia dóbr materialnych.

Sposób produkcji obejmuje siły wytwórcze i stosunki wytwórcze. Siły wytwórcze — to narzędzia produkcji i obsługujący ją ludzie, produkujący dobra materialne, mający określone doświadczenie produkcyjne i nawyki pracy.

Drugą stronę produkcji stanowią stosunki produkcyjne, stosunki między ludźmi w procesie produkcji. Ludzie produkują, wytwarzają dobra materialne, oddziaływają na przyrodę nie pojedynczo, nie jako jednostki odosobnione od siebie, lecz wspólnie, łącząc swe wysiłki, organizując się w grupy.

Stosunki, które ustalają się między ludźmi w procesie produkcji, są różne. Mogą to być stosunki współpracy i wzajemnej pomocy wolnych od wyzysku ludzi, jak w warunkach społeczeństwa socjalistycznego, bądź stosunki panowania i podporządkowania, jak w niewolnictwie, feudalizmie i kapitalizmie, bądź wreszcie stosunki przejściowe od jednej formy do drugiej, jak np. stosunki drobnych wytwórców, przede wszystkim chłopów.

System stosunków produkcji panujący w danym okresie stanowi strukturę ekonomiczną społeczeństwa — jego bazę.

Czy w jakimś okresie historycznym panują te lub inne podstawowe stosunki produkcyjne, zależy przede wszystkim od tego, w czyim ręku znajdują się środki produkcji (narzędzia produkcji), przetwarzane w procesie produkcji surowce: ziemia, lasy, wody, bogactwa wnętrza ziemi, niezbędne do produkcji środki transportu i łączności itp.), w czyim rozporządzeniu znajdują się one: czy w rozporządzeniu całego społeczeństwa, czy też poszczególnych jednostek, grup, klas, które z nich korzystają dla wyzysku innych jednostek, grup czy klas.

Całokształt stosunków produkcyjnych Marks nazywa bazą. Stalin rozwija dalej to określenie wskazując, że baza to ustrój ekonomiczny społeczeństwa na danym etapie jego rozwoju.

Jako całokształt stosunków wytwórczych, jako ustrój ekonomiczny społeczeństwa, baza jest jedną stroną procesu produkcji; drugą stroną tego procesu są, jak wiemy, siły wytwórcze.

Wynika stąd, że nie wolno utożsamiać bazy, która jest jedną stroną procesu produkcji, ze sposobem produkcji, który oprócz stosunków wytwórczych obejmuje jeszcze siły wytwórcze.

Baza jest przemijająca, to znaczy że w toku rozwoju historycznego społeczeństwa stara baza musi zostać zlikwidowana i zastąpiona przez nową. Natomiast siły wytwórcze reprezentują ciągłość materialną w rozwoju społeczeństwa. Społeczeństwo w swym postępowym rozwoju wyzyskuje nagromadzone siły wytwórcze.

Likwidacja kapitalistycznych stosunków produkcji, likwidacja bazy kapitalistycznej nie oznacza bynajmniej zrujnowania sił produkcyjnych — jak to utrzymują ideologowie burżuazyjni — lecz wprost przeciwnie, oznacza wyzwolenie sił wytwórczych z krępujących je kajdan. Unicestwiając stare, kapitalistyczne stosunki produkcyjne zwycięski proletariat wyzyskuje siły wytwórcze, technikę, narzędzia otrzymane w spuściźnie po starym społeczeństwie.

Stalin wyszydza prymitywne poglądy anarchistyczne „pseudomarksistów", którzy po rewolucji nie chcieli korzystać z pozostałych po kapitalizmie narzędzi produkcji, którzy pod płaszczykiem „klasowości" żądali, aby odrzucić stworzoną w warunkach kapitalistycznych technikę. „W swoim czasie — pisze Stalin — byli u nas

„marksiści", którzy twierdzili, że koleje, które pozostały w naszym ręku po przewrocie październikowym, są burżuazyjne i że nam, marksistom, nie przystoi z nich korzystać, że należy je zrównać z ziemią i zbudować nowe, „proletariackie" koleje. Zyskali sobie za to przydomek „jaskiniowców" *(W sprawie marksizmu w językoznawstwie).*

2. Historyczny rozwój bazy

Stalinowska definicja, że baza — to ustrój ekonomiczny społeczeństwa na danym etapie jego rozwoju, z całym naciskiem podkreśla historyczny, zmienny charakter bazy, wskazując, że chodzi tu nie o ustrój ekonomiczny w ogóle, lecz o ekonomiczny ustrój społeczeństwa na danym etapie swego rozwoju.

Stalin, rozwijając marksistowską tezę przejściowego charakteru bazy w historii, uczy, że przy rozpatrywaniu ustroju ekonomicznego trzeba ujawnić odrębności bazy każdego społeczeństwa: wspólnoty pierwotnej, niewolnictwa, feudalizmu, kapitalizmu i socjalizmu.

Stalinowskie sformułowanie wskazuje nie tylko na różnice ustroju ekonomicznego różnych formacji, lecz również na konieczność konkretnego historycznego podejścia do faz rozwoju jednego i tego samego ustroju. Na przykład w ciągu istnienia kapitalizmu baza pozostaje jedna i ta sama, mianowicie kapitalistyczna własność środków produkcji. Na różnych jednak etapach swego rozwoju baza kapitalistyczna wykazuje specyficzne cechy i odgrywa odmienną rolę. W początkowej fazie swego rozwoju baza kapitalistyczna zasadniczo odpowiada stanowi sił wytwórczych i sprzyja ich rozwojowi, w późniejszej fazie nie odpowiada stanowi sił wytwórczych i hamuje ich rozwój.

W pierwszym okresie swego rozwoju baza kapitalistyczna odgrywała rolę wyraźnie postępową. „W ciągu swego stuletniego zaledwie panowania klasowego burżuazja stworzyła siły wytwórcze bardziej masowe i kolosalne, niż wszystkie poprzednie pokolenia razem. Ujarzmienie sił przyrody, rozpowszechnienie maszyn, zastosowanie chemii w przemyśle i rolnictwie, żegluga parowa, koleje żelazne, telegrafy elektryczne, przysposobienie pod uprawę całych części świata, uspławnienie rzek, całe jakby spod ziemi wyczarowane rzesze ludności — które z poprzednich stuleci przypuszczało, że takie siły wytwórcze drzemią w łonie pracy społecznej"? [1]).

Natomiast w okresie imperializmu — ostatniego stadium gnijącego kapitalizmu, kapitalistyczne stosunki wytwórcze hamują rozwój sił wytwórczych. Kapitalizm stał się zawadą dalszego rozwoju społeczeństwa. Na przykład w przededniu drugiej wojny światowej zdolność produkcyjna przemysłu wytwórczego Stanów Zjednoczonych była wyzyskana zaledwie w jednej trzeciej części. Kapitalizm nie tylko hamuje rozwój sił wytwórczych, ale niszczy je, szczególnie w okresie kryzysów i wojen.

Absurdalność systemu kapitalistycznego w okresie imperializmu przejawia się szczególnie jaskrawo w periodycznych kryzysach nadprodukcji, kiedy to kapitaliści niszczą gotowe towary, a miliony ludzi tymczasem cierpi głód.

3. Baza a siły wytwórcze

Baza, czyli stosunki wytwórcze, jak to podkreśliliśmy, nie obejmuje sił wytwórczych, lecz stosunki wytwórcze stanowią dialektyczną jedność z drugą stroną sposobu produkcji, z siłami produkcyjnymi.

Baza, stosunki wytwórcze oddziałują na rozwój sił wytwórczych przyspieszając go lub opóźniając. Jaskrawe potwierdzenie tego prawa widzimy na przykładzie

---

[1]) *Manifest Komunistyczny.* Wyd. „Książki". 1948, str. 59.

dwóch istniejących w świecie systemów, dwóch sposobów produkcji: kapitalistycznego i socjalistycznego.

Przykładem takiego stanu rzeczy, gdy stosunki produkcyjne hamują, opóźniają rozwój sił wytwórczych, są stosunki produkcyjne ustroju kapitalistycznego w okresie imperializmu. Stosunki te nie odpowiadają już nowym potężnym siłom wytwórczym i stały się hamulcem rozwoju sił wytwórczych. G. Seldes w swej książce pt. *Tysiąc Amerykanów* przytacza liczne przykłady na to, jak kapitalistyczne monopole hamują zastosowanie nowych wynalazków. Pisze on, że wyzyskanie energii atomowej na całym świecie może zapewnić dobrobyt dwum miliardom mieszkańców kuli ziemskiej. Nieliczna garstka wielkich kapitalistów przeciwstawia się jednak takiemu pokojowemu postępowi.

Dr V. Bush, stojący na czele amerykańskich instytucji naukowo-badawczych, oświadczył w czasie drugiej wojny światowej: „Rozporządzamy środkami, przy pomocy których można zwalczać głód i choroby. Mamy w perspektywie zdobycie energii w ilościach prawie nieograniczonych, która może zmienić ziemie spustoszone w kwitnące. Mamy możliwość zwalczania chorób... brak tylko jednego — chęci uczynienia tego".

Ten brak chęci wynika z organicznej śmiertelnej choroby kapitalizmu — pogoni za zyskiem za wszelką cenę, byleby był jak najwyższy.

W przeciwieństwie do kapitalistycznego sposobu produkcji sposób produkcji socjalistyczny jest przykładem zupełnej zgodności sił wytwórczych ze stosunkami produkcji. Społeczna własność produkcji w zupełności odpowiada społecznemu charakterowi procesu produkcji; nie ma tu — wobec tego — ani kryzysów ekonomicznych, ani niszczenia sił wytwórczych. Stosunki produkcyjne otwierają tu szerokie pole nieprzerwanego i niebywale szybkiego rozwoju sił wytwórczych.

Podczas gdy poziom produkcji w Anglii, Francji, we Włoszech pozostawał w ciągu lat 1919—1939 bez zmian, produkcja Związku Radzieckiego wzrosła w tym samym czasie dwunastokrotnie.

4. Jak powstaje nowa baza

Podstawową cechą produkcji jest to, że „nie stoi nigdy dłuższy okres czasu na jednym miejscu, lecz zawsze znajduje się w stanie przekształcania się i rozwoju" — powiedział Stalin.

Zmiany w produkcji zaczynają się zawsze od zmiany sił wytwórczych, a przede wszystkim od zmian w dziedzinie narzędzi produkcji, które są najruchliwszym elementem w systemie produkcji.

Zmieniają się nie tylko narzędzia: od krzemiennej siekiery do frezarki, od kołowrotka do automatycznych krosien, zmieniają się także ludzie posługujący się nimi, jako najważniejszy czynnik sił wytwórczych.

W ciągu dziejów zmienia się i rozwija wytwórcze doświadczenie ludzi, ich wprawa w wykonywaniu pracy, ich umiejętność posługiwania się narzędziami produkcji. Człowiek oddziaływując na otaczającą go przyrodę zmienia swą własną naturę. W procesie produkcji nawarstwia się doświadczenie produkcyjne, umiejętność pracy — podwyższają się kwalifikacje pracującego, doskonalą się metody pracy.

Doświadczenie produkcyjne znajduje wyraz w rozwijających się narzędziach pracy. Najpierw zmieniają się i rozwijają siły wytwórcze w społeczeństwie, następnie — w zależności od nich i odpowiednio do nich — zmieniają się stosunki produkcyjne, zmienia się baza ekonomiczna. Nie znaczy to jednak, że zmiany te odbywają się zawsze równolegle. Stosunki produkcyjne przejawiają tendencję konserwatywną i przez krótszy lub dłuższy okres czasu pozostają w tyle za zmianami sił wytwórczych. Łatwiej jest bowiem stwarzać nowe siły wytwórcze, aniżeli zmie-

niać stare stosunki produkcyjne, stare stosunki własności chronione przez prawo i związane z interesami klasy panującej.

Jednak „...stosunki produkcji nie mogą zbyt długo pozostawać w tyle za rozwojem sił wytwórczych i znajdować się w sprzeczności z nimi, albowiem siły wytwórcze w pełnej mierze mogą się rozwijać tylko wtedy, gdy stosunki produkcji są zgodne z charakterem i stanem sił wytwórczych oraz otwierają szerokie pole do rozwoju sił wytwórczych. Dlatego też, choćby stosunki produkcji nie wiedzieć jak daleko pozostały w tyle poza rozwojem sił wytwórczych, to jednak wcześniej czy później muszą się one dostosować i rzeczywiście dostosowują do poziomu rozwoju i charakteru sił wytwórczych [1]).

Zastanówmy się, jak dochodzi do stworzenia nowej bazy odpowiadającej nowemu stanowi sił wytwórczych.

W ramach danych stosunków produkcyjnych rozwijają się bez przerwy siły wytwórcze i w pewnym momencie zaczynają przerastać ramy tych stosunków, w których powstały. Siły wytwórcze społeczeństwa popadają w sprzeczność z istniejącymi stosunkami produkcji, w łonie których dotąd się rozwijały. Wśród tych sił wytwórczych najważniejsze miejsce zajmują ludzie — robotnicy.

Rozpoczyna się okres rewolucji, który prowadzi po dłuższych lub krótszych zmaganiach do zmiany stosunków produkcyjnych, do zmiany ustroju społecznego.

Konflikt między siłami wytwórczymi a stosunkami produkcyjnymi zachodzi np. w ustroju kapitalistycznym w późniejszej fazie jego rozwoju. Istnieje tu sprzeczność między zespołowymi formami produkcji w olbrzymich fabrykach, stanowiących techniczną podstawę ustroju kapitalistycznego, a prywatną własnością środków produkcji. Narzędzia pracy, maszyny, które są używalne nie indywidualnie, lecz społecznie, jedynie przy pomocy społecznego, zbiorowego działania pozostają nadal własnością jednostki. Produkcja jest społeczna, a przyswajanie jej rezultatów indywidualne.

Ta sprzeczność leży u podstawy kryzysu współczesnego społeczeństwa. Rodzi ona kryzysy ekonomiczne, bezrobocie, wojny imperialistyczne. Głęboki kryzys społeczeństwa kapitalistycznego da się usunąć tylko przez stworzenie harmonii między stosunkami produkcyjnymi a siłami wytwórczymi. Da się to osiągnąć jedynie w drodze rewolucyjnego obalenia ustroju kapitalistycznego i stworzenia nowego, socjalistycznego ustroju, opartego na społecznej własności środków produkcji.

W drodze rewolucji klasa robotnicza zmiata klasę kapitalistów, jako nosicieli starych stosunków produkcyjnych, starej bazy, i w procesie walki klasowej z obalonymi, lecz jeszcze nie zlikwidowanymi klasami wyzyskującymi, tworzy nową socjalistyczną bazę.

II. NADBUDOWA

1. Określenie nadbudowy

Nad ekonomiczną bazą społeczeństwa wznosi się odbijająca tę bazę i obsługująca ją nadbudowa.

Marks i Engels do nadbudowy zaliczali państwo, prawa i różne formy ideologii: filozofię, moralność, religię i sztukę.

Elementami nadbudowy najbardziej oddalonymi od bazy są: filozofia i religia, a najściślej związanymi z bazą — państwo i prawo.

Rozwijając dalej tezy Marksa, Engelsa, Lenina o nadbudowie — Stalin wskazuje, że nadbudowa nie jest identyczna z całą sferą świadomości społecznej czy też ze sferą zjawisk duchowych w życiu społecznym. Nadbudowa to część tej sfery,

---

[1]) *Historia WKP(b) Krótki kurs.* Wyd. „Książka i Wiedza". 1949, str. 139.

o pewnych szczególnych cechach i funkcjach. Mianowicie te formy świadomości, które należą do dziedziny nadbudowy, mają następujące cechy szczególne:

1. Istnienie nadbudowy jest związane z istnieniem bazy. „Każda baza ma swoją odpowiadającą jej nadbudowę. Baza ustroju feudalnego ma swoją nadbudowę, swoje poglądy polityczne, prawne oraz odpowiadające im instytucje. Baza kapitalistyczna ma swoją nadbudowę, socjalistyczna — swoją. Jeżeli baza ulegnie zmianie i likwidacji, to w ślad za nią ulega zmianie i likwidacji jej nadbudowa. Jeżeli powstaje nowa baza, to w ślad za nią powstaje odpowiadająca jej nadbudowa" [1]).
2. Nadbudowa ma aktywny charakter, zdecydowanie pełni funkcję służebną w stosunku do danej bazy, w stosunku do określonych klas.

   „Nadbudowa wyrasta z bazy, ale nie znaczy to bynajmniej, że jest ona tylko odbiciem bazy, że jest bierna, neutralna, że zachowuje się obojętnie wobec losu swojej bazy, wobec losu klas, charakteru ustroju. Przeciwnie, skoro się zjawia, staje się ogromną, aktywną siłą, aktywnie dopomaga swej bazie w kształtowaniu i utrwalaniu się, czyni wszystko, aby dopomóc nowemu ustrojowi w dobiciu i likwidacji starej bazy i starych klas" [2]).

   W społeczeństwie antagonistycznym nadbudowa jest narzędziem w rękach klasy panującej dla utrzymania w uległości klasy uciskanej. Marksistowsko-leninowska teza klasowego charakteru nadbudowy w społeczeństwie klasowym demaskuje głoszone przez socjologów burżuazyjnych i prawicowych socjalistów — reakcyjne, kłamliwe „teorie" o „nadklasowym" i „pozaklasowym" — rzekomo — charakterze państwa burżuazyjnego, prawa, moralności i innych elementów nadbudowy społeczeństwa kapitalistycznego. Burżuazyjna filozofia, moralność, poglądy estetyczne, religia, państwo burżuazyjne, partie prawicowo-socjalistyczne i inne organizacje burżuazyjne stanowią nadbudowę kapitalistyczną, są w rękach burżuazji narzędziem ujarzmiania ekonomicznego, politycznego i duchowego mas pracujących.

   Nadbudowa nie może zajmować pozycji traktowania na równi poszczególnych klas, nie może jednakowo obsługiwać różnych klas. Służebna rola nadbudowy polega właśnie na tym, aby obsługiwać jedną klasę ze szkodą dla innych. „Wystarczy tylko, by nadbudowa przeszła... na pozycję traktowania na równi poszczególnych klas, aby utraciła swą jakość i przestała być nadbudową" [3]).
3. Dalszą specyficzną cechę nadbudowy stanowi to, że jest ona „wytworem jednej epoki, w ciągu której żyje i działa dana baza ekonomiczna. Toteż nadbudowa żyje niedługo. Ulega likwidacji i znika wraz z likwidacją i zniknięciem danej bazy" [4]).
4. Ważną właściwością nadbudowy jest to, że jest ona związana z produkcją nie bezpośrednio, lecz za pośrednictwem bazy. „Dlatego też nadbudowa nie od razu i nie bezpośrednio odzwierciedla zmiany w poziomie rozwoju sił wytwórczych, lecz po zmianach w bazie, poprzez przełamywanie się zmian w produkcji w zmianach w bazie" [5]).

Wymienione cechy szczególne właściwe są politycznym, prawnym, religijnym, artystycznym, filozoficznym poglądom społeczeństwa oraz odpowiadającym im instytucjom politycznym, prawnym i innym. One właśnie stanowią nadbudowę.

Charakteryzując nadbudowę Stalin stwierdza: „Specyficzne cechy nadbudowy polegają na tym, że obsługuje ona społeczeństwo dostarczając mu idei politycznych,

---

[1]) J. Stalin — *W sprawie marksizmu w językoznawstwie.*

[2]), [3]), [4]), [5]) Stalin — *W sprawie marksizmu w językoznawstwie.*

prawnych, estetycznych i innych oraz stwarza dla społeczeństwa odpowiednie instytucje polityczne, prawne i inne".

Wśród elementów nadbudowy szczególnie ważną rolę odgrywają poglądy polityczne i prawne oraz odpowiadające im instytucje, tzn. państwo i prawo.

Stalin analizując skład nadbudowy, ze szczególnym naciskiem podkreśla znaczenie poglądów i idei politycznych oraz prawnych i odpowiadających im instytucji.

2. Historyczny i klasowy charakter nadbudowy

Nadbudowa obejmuje — jak wiemy — określony zespół poglądów społecznych, jak również odpowiadających im instytucji.

Nadbudowa jest więc przede wszystkim określonym zespołem idei i poglądów społecznych.

Idee i poglądy są odbiciem stosunków ekonomicznych, odbiciem bazy. Wyrastają one na podłożu danego ustroju ekonomicznego, danej bazy.

W ustroju wspólnoty pierwotnej konieczność kolektywnej pracy, wspólna własność środków produkcji uczyły człowieka pierwotnego utożsamiać swoje „ja" ze społecznym „my". Widząc, że wobec groźnej, surowej przyrody nic nie znaczyłby ten, kto przestałby być częścią rodu, człowiek pierwotny przyzwyczaił się myśleć o tym rodzie jak o czymś, czego sam stanowi tylko cząstkę.

Życie społeczne, tzn. „my", a nie „ja" — oto ustrój życia pierwotnego. Dlatego też „my" stanowiło zwykły tryb myśli pierwotnego człowieka. Braterstwo plemienne, solidarność, pomoc wzajemna, uczynność były uczuciami panującymi, jako zrozumiały wynik warunków życia, wspólnoty pracy i wspólnoty środków produkcji. Dziś jeszcze Papuas czy Aleuta, ludzie z tradycjami życia rodowego, zupełnie nie mogą pojąć, dlaczego w naszym cywilizowanym społeczeństwie zdarza się, że wielu ludzi często umiera z głodu wówczas, gdy obok inni ludzie żyją w całkowitym dostatku.

Społeczne idee w społeczeństwie opartym na prywatnej własności środków produkcji są odbiciem panującej bazy, stosunków ekonomicznych.

W ustroju niewolniczym, opartym na pracy niewolników, panowało przekonanie, że niewolnictwo jest rzeczą sprawiedliwą i naturalną. Klasa panująca wychwalała i upiększała istniejący ustrój.

Ustrój feudalny oparty na pracy chłopów pańszczyźnianych znajduje odzwierciedlenie w poglądach politycznych, prawnych i innych, panujących w społeczeństwie. Ideologowie feudałów bronią feudalnej własności, „sprawiedliwości" prawa pańszczyźnianego czy innych form osobistej zależności uciskanych od wyzyskiwaczy, bronią konieczności różnic stanowych i przywilejów dla szlachty.

Przy kapitalistycznym sposobie produkcji niewolnik, jak i przywiązany do ziemi chłop pańszczyźniany, jest przeżytkiem, którego nie można pogodzić z kapitalistycznym sposobem produkcji.

W związku z tym dawne przekonania o konieczności i sprawiedliwości niewolnictwa lub feudalnej zależności ustępują miejsca nowemu przekonaniu, że sprawiedliwy, naturalny, „odwieczny" jest porządek społeczny, w którym jedni są właścicielami środków produkcji, a inni, „wolni" robotnicy, zmuszeni są do sprzedaży swojej siły roboczej.

Na poglądy ludzi wpływa też kształtująco przynależność do określonej klasy społecznej.

Inna jest ideologia właściciela niewolników i niewolnika, pana feudalnego i pańszczyźnianego chłopa, kapitalisty i proletariusza. Inna jest postawa duchowa człowieka z arystokracji ziemskiej, inna zaś robotnika czy chłopa. Myśl tę krótko wyraził Feuerbach: „W pałacu myśli się inaczej niż w chacie".

* * *

Nadbudowa — to nie tylko poglądy polityczne, prawne i inne, ale również odpowiadające im instytucje polityczne, prawne i inne danej epoki, które przemijają wraz z epoką, ustępując miejsca innym urządzeniom, odpowiadającym interesom, poglądom, ideom nowej klasy.

Przy zamianie jednej bazy na drugą zmieniają się oczywiście nie tylko społeczne poglądy, lecz również odpowiadające im instytucje.

Tak na przykład przy przejściu od bazy feudalnej do kapitalistycznej dawna monarchia i ustrój stanowy ustępują miejsca instytucjom burżuazyjno-parlamentarnym, zostaje ograniczona świecka władza kościoła. Na miejsce feudalnych korporacji powstaje społeczność burżuazyjna, odpowiadająca bazie kapitalistycznej, powstają partie polityczne, rozwija się prasa kapitalistyczna, radio itd. Należy jednak przy tym podkreślić, że kolejna klasa wyzyskująca przejmuje dawny aparat państwowy oraz niektóre instytucje, jak np. kościół, dostosowując je do swych potrzeb.

3. Fazy rozwojowe jednej nadbudowy odpowiednio do faz rozwojowych danej bazy

Mówiliśmy poprzednio, że w ciągu rozwoju określonej społeczno-ekonomicznej formacji mamy do czynienia z jednym i tym samym typem bazy, że jednak w różnych etapach rozwoju jednej i tej samej formacji baza ma niektóre cechy specyficzne.

Odpowiednio do różnych faz rozwojowych danej bazy doznają pewnych zmian również poglądy i instytucje klasy będącej nosicielem danych stosunków wytwórczych, danej bazy. Na przykład ideologia młodej, walczącej z feudalizmem burżuazji jest historycznie postępowa. Ideologia tej samej burżuazji w okresie, gdy broni przeżytej już bazy kapitalistycznej, aby nie dopuścić do powstawania nowej bazy socjalistycznej, jest reakcyjna. Ze zmianą faz rozwoju bazy zmieniają się nie tylko poglądy, lecz również instytucje i organizacje burżuazji. Zwracał na to uwagę Lenin: „Nadbudową polityczną nowej ekonomiki kapitalizmu monopolistycznego (imperializm jest kapitalizmem monopolistycznym) jest zwrot od demokracji do reakcji politycznej. Wolnej konkurencji odpowiada demokracja. Monopolom zaś odpowiada reakcja polityczna“ [1]).

Okres powszechnego kryzysu kapitalizmu spowodował dalsze pogłębienie stwierdzonego przez Lenina zwrotu ku reakcji politycznej. Wyrzekając się nawet ograniczonej demokracji burżuazyjnej, burżuazja w różnych krajach (początkowo we Włoszech, Niemczech, Japonii, a obecnie również w Stanach Zjednoczonych, w Anglii, Francji oraz innych państwach — uczestnikach agresywnego bloku imperialistycznego) usiłuje wprowadzić terrorystyczną dyktaturę faszystowską.

Burżuazja imperialistyczna wszędzie dąży do ustanowienia porządków faszystowskich, zlikwidowania resztek swobód demokratycznych. Reakcyjna nadbudowa polityczna burżuazji imperialistycznej ma ratować gnijący i ginący ustrój kapitalistyczny, wstrząsany w swych posadach przez ogólny kryzys. Nadbudowa ta służy sprawie zachowania bazy kapitalistycznej w warunkach upadku społeczeństwa kapitalistycznego, kiedy ta baza już się przeżyła, podobnie jak budowa polityczna w początkowym okresie rozwoju kapitalizmu służyła postępowym celom likwidacji resztek feudalizmu i utworzenia bazy kapitalistycznej.

---

[1]) Lenin — *Dzieła*. T. XXIII. Wyd. ros., str. 31.

4. Zjawiska społeczne, których zakres działania jest szerszy od zakresu działania nadbudowy

Z prac Stalina o językoznawstwie wynika jasno, że nie wszystkie zjawiska można ogarnąć podziałem na bazę i nadbudowę, że mogą być takie zjawiska społeczne, których nie można zaliczyć ani do kategorii bazy, ani nadbudowy, ani też do zjawisk „pośrednich" (pomiędzy bazą i nadbudową), ponieważ takich zjawisk „pośrednich" nie ma.

Mogą istnieć zjawiska ideologiczne służące określonej klasie społecznej, które jednak nie służą bazie danego społeczeństwa (tzn. panującym stosunkom produkcyjnym), a więc nie są jego nadbudową. Na przykład ideologia rewolucyjnego proletariatu oraz instytucje jego walki klasowej nie wchodzą w skład kapitalistycznej nadbudowy; nadbudową bowiem w społeczeństwie kapitalistycznym są tylko te poglądy i te instytucje, które służą bazie kapitalistycznej, służą klasie panującej.

Istnieją dalej takie zjawiska w dziedzinie życia duchowego, które stanowią wytwór szeregu epok. Nie ulegają one likwidacji wraz ze zniesieniem starej bazy, mogą służyć zarówno starej, jak i nowej bazie, zarówno starym, jak i nowym klasom, odzwierciedlają zmiany w produkcji nie pośrednio, lecz bezpośrednio.

Takim zjawiskiem jest na przykład język. Językoznawcy radzieccy rozpatrywali język jako nadbudowę nad bazą ekonomiczną. Najkonsekwentniej została wyrażona ta błędna teoria w pracach Marra. Na zasadzie tej teorii wystąpił on z formułą „klasowości" języka, dochodząc do nieuznawania jednolitego, ogólnonarodowego języka i mieszając język z dialektami i żargonami. Stalin obalił te błędne teorie Marra i jego uczniów. Opracował teoretyczne podstawy marksistowskiego językoznawstwa, określając język jako narzędzie, jako środek porozumiewania się, wymiany myśli. Stalin wskazuje, że język rodzi się i rozwija wraz ze społeczeństwem w procesie pracy, albowiem właśnie w tym procesie powstaje u ludzi potrzeba komunikowania się, potrzeba środków komunikowania się. Stalin zbijając nienaukowe próby Marra odniesienia języka bądź do nadbudowy, bądź do sił wytwórczych („język narzędziem produkcji") wskazuje na specyficzne cechy języka jako zjawiska społecznego. Mówiąc o różnicy między językiem i nadbudową podkreśla Stalin przede wszystkim, że likwidacja starej bazy i stworzenie nowej nie zmieniają zasadniczo podstawowego zapasu słów i budowy gramatycznej języka.

Podczas gdy nadbudowa broni swej bazy, służy określonej klasie, język obsługuje całe społeczeństwo, wszystkie klasy. Nadbudowa jest wytworem jednej epoki historycznej, w ciągu której działa dana baza ekonomiczna, język zaś żyje bez porównania dłużej niż jakakolwiek baza lub nadbudowa. Wreszcie w odróżnieniu od nadbudowy, która związana jest z produkcją pośrednio, za pośrednictwem bazy, język związany jest bezpośrednio z produkcyjną działalnością człowieka, podobnie jak z wszelką inną jego działalnością.

W ten sposób Stalin po raz pierwszy w literaturze marksistowskiej szczegółowo, wszechstronnie i wyczerpująco uzasadnił twierdzenie, że język nie jest nadbudową, a przez to usunął główne źródło zamętu w językoznawstwie.

* * *

Prace Stalina o językoznawstwie dają nam możność skorygowania uproszczonego pojmowania klasowości nauki, ciążącego na nas. Wspominaliśmy już, że niektórzy wulgaryzatorzy marksizmu, zwani swego czasu „troglodytami", prawili o klasowych drogach żelaznych i proponowali usunięcie ich po przewrocie październikowym oraz zbudowanie na ich miejsce nowych, „proletariackich" dróg żelaznych. Podobnie rozprawiali o „klasowości" matematyki, fizyki, biologii, logiki tzw. proletkultowcy, rappowcy itp. Głosili oni, że „feudalną" i burżuazyjną geometrię trzeba całkowicie odrzucić i stworzyć własną „proletariacką" geometrię.

Stalin wykazał bezpodstawność tych wulgaryzatorskich tendencji, które odzwierciedlają „prymitywnie-anarchistyczny pogląd na społeczeństwo, na klasy, na język“.

Nauki — zwłaszcza przyrodnicze, podobnie jak język, nie są tworem jednej bazy, lecz szeregu baz i długiego szeregu epok, w ciągu których kształtują się, wzbogacają i rozwijają.

Z trwałego, nieprzemijającego dorobku naukowego, który jest miarą zbliżania się myśli ludzkiej do prawdy obiektywnej, korzysta nie jedna formacja społeczna, nie jedna klasa, lecz cały naród i cała ludzkość. Nauki przyrodnicze wiążą się bezpośrednio z produkcją, a nie tylko pośrednio, poprzez bazę. Rozwijają się one na podstawie rozwoju produkcji. Dlatego zmieniają one swą treść nie czekając na zmianę i likwidację starej bazy. Tak na przykład w końcu XIX i na początku XX wieku — a więc jeszcze w warunkach kapitalistycznych — w fizyce i w innych związanych z produkcją naukach przyrodniczych dokonane zostały takie odkrycia, które Lenin scharakteryzował jako rewolucję w przyrodoznawstwie.

Nauki przyrodnicze mogą służyć różnym klasom społecznym — zarówno starym, jak nowym. Korzystają z nich różne bazy, różne klasy, toteż nie ulegają one zagładzie wraz z upadkiem starej bazy. Przed Socjalistyczną Rewolucją Październikową nauka służyła obszarnikom i kapitalistom dla wzmożenia ucisku robotników i chłopów. W ZSRR i krajach demokracji ludowej nauka jest nierozdzielnie związana z produkcją socjalistyczną. Służy ona stworzeniu materialno-technicznej bazy socjalizmu i komunizmu, podniesieniu materialnego i kulturalnego poziomu pracujących.

Nauka, podobnie jak język, nie odrzuca nagromadzonej wiedzy pozytywnej. Nie ma żadnej konieczności ani potrzeby przewrotu w czterech działaniach arytmetycznych lub w prawach mechaniki wraz ze zmianą bazy społecznej. Nauka nie ulega likwidacji wraz z unicestwieniem starej formacji i powstawaniem nowej. Przeciwnie, jej treść pozytywna rozwija się dalej. Socjalizm na przykład przyswaja to, co ludzkość nagromadziła do czasu rewolucji, przyjmuje naukę i technikę, odrzucając jedynie to, co ją wypaczyło, co oddawało ją na służbę burżuazji, mianowicie — światopogląd burżuazyjny, filozofię idealistyczną (malthuzjanizm w biologii, traktowanie świata jako czegoś skończonego w kosmologii, negowanie przyczynowości w fizyce, weissmanizm — morganizm w biologii).

Nauka ma nie tylko wiarogodną treść, dającą ludzkości wiedzę o przyrodzie i mającą znaczenie prawdy obiektywnej, lecz w każdej epoce historycznej posiada określone ideologiczne podstawy i filozoficzne tłumaczenie jej twierdzeń, które są nierozdzielne od nauki danej epoki.

Proletariat przejmuje dawną naukę, ale odrzuca jej idealistyczne podstawy filozoficzne oraz oparte na nich błędne wnioski. „Głębokie, twórcze opanowanie teorii marksizmu jest wystarczającym narzędziem, przy pomocy którego rozróżniamy, co jest idealizmem i zniekształceniem nauki, co jest wrogie i co należy zwalczać, a co potrzeba przejąć, przetworzyć i zużyć w arsenale wiedzy i walki klasy robotniczej“ (Lenin).

* * *

Nauką w tym lub innym stopniu mogą się posługiwać różne klasy. Lecz niekłamanym przyjacielem nauki w naszej epoce jest jedynie klasa robotnicza. Ona tylko potrafi stworzyć społeczeństwo oparte na podstawach naukowych, wprzęgnąć naukę do służby dla mas pracujących zgodnie z jej istotnym powołaniem. Budując społeczeństwo wolne od klas antagonistycznych lub bezklasowe — klasa robotnicza otwiera pełne i nieograniczone możliwości rozwoju i rozkwitu nauki.

Nauka może się rozwijać, może spełniać swoje prawdziwe posłannictwo jedynie w warunkach socjalizmu.

III. STOSUNKI WZAJEMNE MIĘDZY BAZĄ A NADBUDOWĄ

1. Pochodzenie nadbudowy

W swych pracach o językoznawstwie Stalin wszechstronnie zanalizował stosunki wzajemne pomiędzy bazą a nadbudową. Baza rodzi nadbudowę, która powstaje i rozwija się zgodnie z daną bazą.

Zmiany w nadbudowie następują po zmianach w bazie ekonomicznej i odpowiednio do nich. Wraz ze zmianą podstawy ekonomicznej następuje przewrót w całej ogromnej nadbudowie.

Zmiany zachodzące w dziedzinie produkcji, w dziedzinie sił wytwórczych — wskazuje Stalin — znajdują odbicie w nadbudowie nie bezpośrednio, lecz pośrednio, poprzez bazę.

To twierdzenie Stalina zwrócone jest swym ostrzem przeciwko tym, którzy wulgaryzują i upraszczają marksizm, usiłując wytłumaczyć zmiany w nadbudowie jako bezpośrednie odzwierciedlenie zmian w produkcji. Lenin i Stalin zawsze bezwzględnie zwalczali tego rodzaju próby wyprowadzania idei bezpośrednio ze zmian w produkcji, z rozwoju sił wytwórczych.

Przodujące idee społeczne, przodujące teorie nie zawsze powstają w krajach najbardziej rozwiniętych gospodarczo, w krajach o najwyższym rozwoju sił wytwórczych. Analizując powstanie marksizmu w Niemczech i leninizmu w Rosji, wyjaśnia Stalin powstanie ideologii proletariackiej nie stanem sił wytwórczych, lecz potrzebami rozwoju życia materialnego społeczeństwa, ostrością przeciwieństw klasowych, potrzebami walki proletariatu o socjalizm. „Dlaczego właśnie Rosja stała się ogniskiem leninizmu, ojczyzną teorii i taktyki rewolucji proletariackiej? — zapytuje Stalin. Dlatego, że Rosja bardziej niż jakikolwiek kraj brzemienna była w rewolucję i z tego względu tylko ona była w stanie rozwiązać te sprzeczności na drodze rewolucji".

Teza Stalina, że nadbudowa nie jest bezpośrednio związana z produkcją, z działalnością produkcyjną człowieka, że jest związana z produkcją jedynie pośrednio, za pośrednictwem ekonomii, za pośrednictwem bazy daje możliwość głębszego ujawnienia wyższości socjalistycznego systemu gospodarki. Własność socjalistyczna środków produkcji — socjalistyczne planowanie gospodarcze, stosunki braterstwa i pomocy wzajemnej pomiędzy ludźmi pracy społeczeństwa socjalistycznego, znajdujące swój wyraz w aktywnej pracy narodu, we współzawodnictwie socjalistycznym — wszystko to zapewnia w warunkach socjalizmu niezwykłą siłę oddziaływania nadbudowy na produkcję. Tak potężne oddziaływanie nadbudowy na produkcję jest niemożliwe w warunkach kapitalizmu, w którym panuje prywatna własność środków produkcji, anarchia produkcji, wyzysk człowieka przez człowieka, sprzeczności antagonistyczne pomiędzy charakterem sił wytwórczych a stosunkami produkcji.

2. Względna samodzielność nadbudowy

Nadbudowa jest produktem jednej epoki. Rodzi się ona w ślad za pojawieniem się bazy, służy tej bazie i żyje tak długo, jak długo żyje baza, która ją zrodziła. Znika ona wraz z likwidacją danej bazy. Ale likwidacja starej bazy i zastąpienie jej przez nową, która wyrosła na podstawie nowej bazy, nie oznacza braku wszelkiego dziedziczenia, przekazywania, tradycji w rozwoju poszczególnych stron nadbudowy.

Jako całość nadbudowa służy tylko jednej bazie, jednak poszczególne jej elementy przystosowują się do służenia nowej bazie i w ten sposób trwają w nowej nadbudowie w postaci przekształconej.

Wszystko, co rzeczywiście nowe, postępowe, stanowiące wyższy stopień rozwoju, może powstać, rozwinąć się i zwyciężyć stare tylko w tym wypadku, jeśli krytycznie przyswoi sobie i dalej rozwinie wszystko, co było pozytywne i cenne w starym. Inaczej nowe nie może stać się doskonalsze od starego, a bez tego zatraca sens.

Tak właśnie uczą Lenin i Stalin traktować spuściznę kulturalną oraz tworzenie się i rozwój kultury socjalistycznej.

Marksizm — uczy Lenin — nie powstał na uboczu od głównego szlaku cywilizacji. Lenin pokazał, że elementy prawdy obiektywnej, które istniały w przedmarksistowskiej nauce o społeczeństwie, posłużyły za jedno ze źródeł marksizmu.

Stalin podkreśla, że marksizm-leninizm, dokonując przewrotu w nauce, wchłonął równocześnie w siebie wszystkie prawdziwe osiągnięcia naukowe ludzkości w minionych epokach. Opracował krytycznie, na nowo bogaty dorobek naukowy stworzony przez najwybitniejszych myślicieli, „jest produktem rozwoju nauk, w tej liczbie filozofii, w ciągu poprzedniego okresu"[1]). Uczeni Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, nosiciele przodującej nauki socjalistycznej, pieczołowicie strzegą tej spuścizny naukowej.

Jak już wspominaliśmy, Lenin i Stalin zdemaskowali antymarksistowskie, reakcyjne poglądy proletkultowców, rappowców i innych wulgaryzatorów marksizmu, którzy negowali konieczność korzystania z elementów kultury burżuazyjnej dla budowy kultury społeczeństwa socjalistycznego. Nihilistyczny stosunek do dóbr kulturalnych nagromadzonych przez ludzkość cechuje dziś burżuazję imperialistyczną, która jest wrogiem kultury i postępu. Ludzie w Związku Radzieckim i w krajachh demokracji ludowej są dziś nie tylko twórcami nowej, socjalistycznej kultury, lecz również jedynymi prawowitymi spadkobiercami starej kultury.

* * *

Mówiąc o pewnej tradycji w rozwoju elementów nadbudowy, szczególnie trzeba zatrzymać się na literaturze i sztuce. Należą one do nadbudowy. Wraz z powstaniem nowej bazy rodzą się odpowiadające jej idee estetyczne i powstaje nowa forma sztuki. Antyczną sztukę zastąpiła sztuka feudalna, feudalną — burżuazyjna itd. W dziełach sztuki propaguje się określone idee polityczne, estetyczne i inne. Odzwierciedlają one daną bazę społeczną, wyrażają interesy określonej klasy i służą jej za oręż w walce ideologicznej i politycznej. Sztuka jest poważną siłą aktywnie służącą swej bazie. Pomaga ona nowej bazie w sformułowaniu się i umocnieniu, będąc zawsze narzędziem walki jednego ustroju czy klasy przeciw innemu ustrojowi czy klasie. W przebiegu dziejów społeczeństwa sztuka (antyczna, feudalna, burżuazyjna, proletariacka) nigdy nie zajmowała pozycji obojętnego stosunku do swojej bazy, pozycji jednakowego stosunku do klas.

Podobnie jak wszelka nadbudowa, literatura i sztuka wiążą się z działalnością produkcyjną nie bezpośrednio, lecz pośrednio, za pośrednictwem bazy i odzwierciedlają zmiany w produkcji dopiero wtedy, gdy te zmiany przełamują się w zmianach bazy.

Wszystko to świadczy, że dzieła literatury i sztuki wiążą się z nadbudową. Jednocześnie dzieła literatury i sztuki (mowa o prawdziwej sztuce, nie zaś o sztuce gnijącej, dekadenckiej, np. formalistycznej współczesnej sztuce burżuazyjnej), podobnie jak i odkrycia naukowe, mają znaczenie nieprzemijające. *Iliada* i *Odyssea*, dzieła Balzaka i Tołstoja, Mickiewicza i Puszkina, Szekspira i Goethego, Gorkiego i Romain Rollanda, obrazy Rafaela i Riepina, muzyczne utwory Szopena i Czajkowskiego wchodzą do skarbnicy światowej literatury i sztuki.

---

[1]) Stalin — *W sprawie marksizmu w językoznawstwie.*

W procesie rozwoju sztuki powstają właśnie takie wartości artystyczne, które wykraczają poza ramy swej epoki i mają wartość dla przyszłych pokoleń.

Utwory literackie, pomniki architektury, malarstwa itd., które wiążą się nierozerwalnie ze swą epoką, w nowych warunkach historycznych służą za środek poznania przeszłości i źródło doznań artystycznych.

W tym znaczeniu sztuka zawiera w sobie to właśnie, co możemy nazwać elementem nie wchodzącym w skład nadbudowy, mianowicie momenty poznawcze i artystyczne, czyli to, co nie zanika wraz z zanikiem określonej bazy.

Sztuka, rozpatrywana z punktu widzenia zawartych w niej nieprzemijających wartości estetycznych, jest wytworem szeregu epok, w ciągu których kształtuje się ona, wzbogaca, rozwija i poleruje. Żyje ona nieporównanie dłużej niż jakakolwiek baza, jakakolwiek nadbudowa. Toteż w tym sensie nie mieści się w ramach definicji tych ostatnich. To, co w sztuce należy do nadbudowy, stanowi większą część idei znajdujących w nich swoje wcielenie, nie mają zaś charakteru nadbudowy — właśnie prawdziwe odbicie rzeczywistości i wartości estetyczne, wyrażone w dziełach sztuki.

Sztuki nie można oceniać wyłącznie jako nadbudowy bazy. Baza ustroju niewolniczego, z której rozwinęła się sztuka grecka, już dawno nie istnieje, gdy tymczasem dzieła sztuki z tego okresu zachowują swe wartości estetyczne i poznawcze. Specjalny sens idei wyrażonych w sztuce greckiej zniknął wraz ze zniknięciem bazy niewolniczej, artystyczne zaś walory tej sztuki zachowały się do dnia dzisiejszego.

Walka partii marksistowsko-leninowskiej o piękno w sztuce, o zachowanie klasycznej spuścizny jest walką o nieprzemijające wartości w sztuce, które powinniśmy dalej rozwijać i udoskonalać, czyniąc sztukę orężem walki o pokój i socjalizm, przeciw imperialistom i podżegaczom wojennym, przeciw niewolnictwu kapitalistycznemu.

3. Aktywna rola nadbudowy

Już Marks i Engels podkreślali aktywną rolę nadbudowy. „Teoria staje się siłą materialną z chwilą, gdy opanowuje masy" — pisał Marks. Engels podkreślał: „Fakt, że ideologiczny punkt widzenia oddziałuje z kolei na podstawę ekonomiczną i może ją przekształcać, wydaje mi się całkowicie oczywisty".

Bernsteinowcy oraz ich kontynuatorzy w szeregach socjaldemokracji zachodnio-europejskiej, „legalni marksiści", „ekonomiści" i mieńszewicy w Rosji usiłowali wytrzebić z marksizmu ducha rewolucyjnego. Nie uznając aktywnej roli nadbudowy przypisywali marksizmowi całkowicie obcy mu pogląd na rozwój społeczny jako fatalistyczny, z góry określony proces żywiołowy. Pomniejszali oni rolę nowych idei, poglądów, nowych instytucji politycznych, obniżali rolę rewolucyjnej aktywności klasy robotniczej, wulgaryzowali i wypaczali teorię marksistowską. Sprowadzali zadania walki klasy robotniczej jedynie do stawiania żądań ekonomicznych, negowali konieczność walki rewolucyjnej o obalenie kapitalizmu, o ustanowienie dyktatury proletariatu.

Jednym z najjaskrawszych wypaczeń marksizmu jest propagowana przez Kautsky'ego tzw. teoria „sił wytwórczych", według której socjalizm powinien jakoby nastąpić automatycznie w wyniku coraz intensywniejszego rozwoju produkcji kapitalistycznej i „pokojowego wrastania kapitalizmu w socjalizm".

Lenin i Stalin rozgromili te oportunistyczne teorie, wykazali wielką rolę nadbudowy. Podkreślając aktywną jej rolę Stalin zaznacza, że różne bywają idee i teorie społeczne, różne — instytucje społeczne. Rzeczywistość współczesna jest najjskrawszym potwierdzeniem słuszności tej tezy.

Popatrzmy na współczesny świat kapitalistyczny. Burżuazji udaje się utrzymać ustrój kapitalistyczny w Stanach Zjednoczonych i w innych krajach kapita-

listycznych dzięki ogromnemu rozrośnięciu się aparatu państwowego i wzmożeniu militaryzmu, dzięki wyzyskaniu całej nadbudowy imperialistycznej, zaczynając od prasy burżuazyjnej, a kończąc na partiach prawicowych socjalistów i na faszystowskich organizacjach typu Ku-Klux-Klan dla obrony kapitalizmu. Nadbudowa współczesnego społeczeństwa kapitalistycznego stała się hamulcem postępu społecznego. Krach demokracji burżuazyjnej, faszyzacja państwa burżuazyjnego, bestialskie dławienie sił demokratycznych, polityka rozpętywania agresywnych wojen, uwiąd i rozkład kultury burżuazyjnej, apologia zoologicznego szowinizmu i rasizmu — wszystko to jaskrawo charakteryzuje obecny stan nadbudowy społeczeństwa burżuazyjnego w Stanach Zjednoczonych, Anglii i w innych krajach kapitalistycznych, odzwierciedlając głęboki proces gnilny zbliżającego się do nieuniknionej zagłady kapitalizmu.

Równolegle z tym już w łonie kapitalizmu, zgodnie z dojrzewającymi materialnymi potrzebami rozwoju społeczeństwa, powstają i rozwijają się nowe, przodujące teorie i idee, powstają organizacje polityczne, społeczne, których ostrze skierowane jest przeciwko kapitalistycznej bazie i jej nadbudowie i które służą interesom przodujących, rewolucyjnych sił społeczeństwa.

Wykładnikiem nowych idei jest najbardziej przodująca i najbardziej rewolucyjna klasa społeczna — proletariat. Uzbrojona w oręż rewolucyjnej teorii marksizmu-leninizmu, klasa robotnicza krajów kapitalistycznych tworzy i umacnia swą partię polityczną, zakłada masowe organizacje związkowe i inne, zespala wokół siebie masy pracujące i toczy walkę o unicestwienie zarówno bazy ekonomicznej kapitalizmu, jak i jego nadbudowy, walkę o zbudowanie nowej bazy socjalistycznej i odpowiadającej jej nadbudowy.

Organizacje polityczne i instytucje klasy robotniczej, demokratyczne organizacje pracujących są potężnym orężem w walce z imperializmem. Bez nowych politycznych instytucji tworzonych w procesie rewolucji socjalistycznej niemożliwe jest stworzenie nowego ustroju społecznego.

W warunkach socjalizmu, jak również w okresie przejściowym od kapitalizmu do socjalizmu, nadbudowa — w przeciwieństwie do nadbudowy kapitalistycznej — odgrywa rolę postępową, przyczynia się do przyspieszenia ruchu społeczeństwa naprzód. Pomaga ona swej bazie w ukształtowaniu i utrwaleniu się, dokłada wszelkich starań, by dopomóc nowemu ustrojowi w dobijaniu i likwidowaniu starej bazy i starych klas.

Dyktatura proletariatu, jej polityczne, prawne, kulturalno-wychowawcze organa, kierowane przez partię marksistowsko-leninowską, stanowią decydującą siłę, która zapewnia przejście od kapitalizmu do socjalizmu.

* * *

Teza o czynnej roli nadbudowy ma szczególne znaczenie również dla krajów demokracji ludowej, które opierając się na doświadczeniu i pomocy ZSRR, budują i umacniają bazę społeczeństwa socjalistycznego oraz odpowiadającą jej nadbudowę.

W demokracji ludowej nadbudowa musi również aktywnie walczyć o likwidację dawnej bazy, kształtuje ona, utrwala i broni nowej bazy.

Prace Stalina uczą nas, że budując socjalizm, należy wyzyskać z całą energią nadbudowę (aparat państwowy, partię robotniczą, ideologię rewolucyjną) do walki z wrogiem i do umocnienia socjalizmu. Społeczeństwo budujące socjalizm musi przeto wzmacniać swoje państwo, musi wzmacniać główną siłę kierowniczą rozwoju — partię proletariacką, musi wzmacniać jej ideologię — rewolucyjną teorię marksistowską.

Wszechstronne wzmocnienie i utrwalenie nadbudowy socjalistycznej, tak samo jak i socjalistycznej bazy jest koniecznym warunkiem zwycięstwa socjalizmu.

Stalinowskie tezy o bazie i nadbudowie nabierają dla nas wyjątkowego znaczenia w świetle wysuniętego przez VI Plenum KC PZPR hasła frontu narodowego walki o pokój i Plan Sześcioletni.

Szczególnie ważne są dla nas wskazania Stalina i VI Plenum KC PZPR o korzystaniu z cennego, postępowego dorobku przeszłości. Odrzucając te wszystkie nawarstwienia, które były wyrazem nacisku sił wstecznych, zniekształcających obraz rozwoju historycznego, wskazujemy troskliwy i pełen pietyzmu stosunek do naszej wielkiej spuścizny kulturalnej, do cennego dorobku postępowej, polskiej twórczej myśli naukowej, do wielkiego wkładu Polaków w ogólnoludzką skarbnicę wiedzy.

Postępowa spuścizna, otoczona czcią całego narodu, przyświeca nam dziś w naszej walce o pokój i Plan Sześcioletni, przyświeca budowniczym Polski Socjalistycznej.

ANDRZEJ NOWICKI

FILOZOFIA ANGLO-AMERYKAŃSKIEGO IMPERIALIZMU

Kiedy myślimy o ludziach radzieckich realizujących gigantyczne plany przeobrażenia pustyń w fantastyczne sady z owocami-olbrzymami, kiedy myślimy o rozkwicie kulturalnym wszystkich narodów, które wyzwoliły się spod ucisku obcych imperialistów i własnej burżuazji, o masowym rozkwicie talentów organizacyjnych, racjonalizatorskich i wynalazczych u setek tysięcy robotników i robotnic Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, kiedy myślimy o pokojowej polityce potężnego rządu radzieckiego i o powstaniu — po raz pierwszy w dziejach ludzkości — światowego, liczącego setki milionów bojowników ruchu walki o pokój — ogarnia nas uczucie dumy. Miał rację Gorki pisząc, że „człowiek — to dumnie brzmi". Jakże mądrą i wspaniałą istotą jest człowiek.

Kiedy myślimy o okrucieństwie, z jakim żołnierze amerykańscy mordują dzieci koreańskie, i nieludzkości, z jaką palą i niszczą miasta i wsie; kiedy myślimy o młodzieży amerykańskiej, która bezmyślnie idzie zabijać i umierać za interesy bankierów Wall-Street; kiedy myślimy o angielskich i amerykańskich naukowcach, którzy sprzedają swoją wiedzę i zdolności zbrodniarzom dążącym do wojny o panowanie nad całym światem i zmuszającym naukowców do wyszukiwania najstraszliwszych środków masowego unicestwienia milionów ludzi, wówczas prócz oburzenia ogarnia nas uczucie wstydu. Jakże podłą, zwyrodniałą istotą może się stać człowiek.

Od stuleci filozofowie toczą bezpłodne dyskusje na temat prawdziwej natury człowieka: czy człowiek jest z natury istotą dobrą i rozumną, czy też z natury złą i bezmyślną. Marksiści stawiają to zagadnienie inaczej, stwierdzając, że na świadomość człowieka wpływają warunki społeczne, wśród których żyje.

* * *

Aby zdać sobie sprawę ze współczesnej anglo-amerykańskiej filozofii, nie wystarcza samo przeczytanie dzieł anglo-amerykańskich „filozofów”. Trzeba jeszcze przyjrzeć się ich funkcji społecznej: jakim celom i w jaki sposób służą oraz z jakimi rezultatami? Poznanie tępego bestialstwa żołnierzy amerykańskich i ich dowódców w Korei pomaga do zrozumienia, na co potrzebne są imperialistom amerykańskim katedry filozofii, na których wymyślane są zasady imperialistycznej moralności, zasady imperialistycznego poglądu na świat i zasady imperialistycznego wychowania młodzieży amerykańskiej.

Mówiąc najogólniej *zamówienie imperialistyczne na produkcję filozoficzną* sprowadza się do dwóch podstawowych wymagań:

a) *oduczyć społeczeństwo, a w szczególności młodzież, od myślenia*, utrudnić dochodzenie do naukowego, materialistycznego poglądu na świat, szerzyć pogardę i nieufność do nauki i

b) *pozbawić społeczeństwo skrupułów moralnych*, zbrutalizować, przygotować do posłusznego spełniania szaleńczych i zbrodniczych rozkazów Wall Street.

Imperialistom nie potrzeba ludzi inteligentnych i humanitarnych. Ludzie o szerokich horyzontach i wrażliwym sercu nie będą przecież mordować dzieci koreańskich, nie nadają się na żołnierzy imperializmu, co więcej, mogą i na pewno będą przeciwstawiać się imperialistycznym zbrodniarzom. Na obecnym etapie rozkładania się kapitalizmu i parcia do wojny *imperialiści muszą konsekwentnie ogłupiać i brutalizować tych, którzy mają zabijać i umierać za interesy Wall Street.*

Do tego właśnie celu wynajmują sobie filozofów. Zobaczmy na konkretnych przykładach, w jaki sposób „filozofowie” anglo-amerykańscy wywiązują się z tego zadania.

Walka „filozofii“ anglo-amerykańskiej z nauką i naukowym poglądem na świat

Naukowy, materialistyczny pogląd na świat jest potężnym orężem walki mas pracujących o wyzwolenie z ucisku i wyzysku imperialistycznego, o sprawiedliwy ustrój społeczny, o komunizm. Zadaniem „filozofów” służących imperializmowi jest wytrącenie masom ludowym tego oręża. Stosowane są przy tym najrozmaitsze metody.

Niektórzy, jak D. R. Davies, atakują w ogóle samo myślenie, pisząc, że „ludzie za wiele myślą, za wiele zastanawiają się”, i to w dodatku nad tak „grzesznymi” zagadnieniami, jak przebudowa ustroju społecznego. Zamiast tak dużo myśleć, ludzie powinni, zdaniem Daviesa, modlić się. Zbrodnie imperializmu przypisuje Davies rozwojowi nauki i w związku z tym uważa za rzecz słuszną, że w średnio-

wieczu za dokonanie odkrycia naukowego wsadzano uczonych do więzienia [1]).

W swoich atakach na myślenie Davies nie jest bynajmniej odosobniony. „Myślenie jest zjawiskiem nienormalnym” — pisał F.C.S. Schiller — można bardzo często doskonale obywać się bez myślenia. Należy myśleć możliwie jak najrzadziej i jak najmniej“ [2]).

Tego właśnie pragną imperialiści anglo-amerykańscy, żeby ludzie myśleli jak najrzadziej i jak najmniej. Tego samego pragnął Hitler i dlatego w Niemczech hitlerowskich szeroko propagowano „teorie” Ludwika Klagesa o szkodliwości myślenia dla zdrowia, o tym, że umysł jest wrogiem instynktu i życia i że zamiast słuchać głosu rozumu, należy słuchać głosu instynktów [3]). Do tych „teorii“ Klagesa nawiązywał bezpośrednio profesor amerykańskich uniwersytetów, Anglik Wiliam Mc Dougall, twórca „psychologii hormicznej”, uważającej instynkty za „ciemne, rasowe korzenie naszej natury“ [4]). Na tych „ciemnych, rasowych korzeniach naszej natury” oparł Mc Dougall ludożerczą, rasistowską „etykę narodową”, nakazującą bankierom anglosaskim ujarzmić całą ludzkość. Do założeń tej „etyki” jeszcze powrócimy.

Prócz frontalnych ataków na myślenie i naukę „filozofowie” anglo-amerykańscy stosują często metodę kwestionowania możliwości nauki, poddając w wątpliwość nie tylko poznawalność świata, ale nawet samo istnienie obiektywnej rzeczywistości, a w każdym razie zaprzeczając możliwości naukowego przewidywania zjawisk [5]).

Imperialiści doskonale rozumieją, że przyszłość niesie imperializmowi nieuchronną klęskę. Nauka od dawna już umożliwiła trafne przewidzenie ostatecznej klęski imperializmu i perspektyw dalszego rozwoju ludzkości. Nie mogąc obalić naukowego przewidywania rozwoju społecznego „filozofowie” anglo - amerykańskiego imperializmu, jak Devey, F.C.S. Schiller i inni, twierdzą, że w ogóle „żadne naukowe przewidywanie zjawisk nie jest możliwe“ [6]).

Widząc w materialistycznym poglądzie na świat niebezpieczną dla imperializmu broń ludzi pracy, imperialiści zamawiają u swoich „filozofów” specjalne książki przeciw materializmowi. Takie pseudonaukowe książki „filozofów” anglo-amerykańskich, wynajmowanych specjalnie do zwalczania materialistycznego poglądu na świat, można liczyć na kopy.

---

[1]) D. R. Davies — *Theology and Atomic Age.* Londyn 1947; O. W. Trachtienbierg — Социология атомной бомбы. «Вопросы философии» r. 1948. Zesz. 3, str. 298—299.

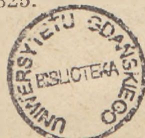
[2]) F. C. S. Schiller — *Logic for Use.* Nowy Jork 1930. Str. 87; Ju K. Melwil — Прагматизм философии империалистической реакций. «Вопросы Философий». 1950. Zesz. 2, str. 322.

[3]) Ludwig Klages — *Der Geist als Widersacher der Seele.*

[4]) Wiliam Mc Dougall — *Religion and the Sciences of Life.* 1934, str. 47.

[5]) Ju. K. Melwil — jw. str. 319—321, 325.

[6]) Ju. K. Melwil — jw. str. 327—328.





Od kilkunastu lat panuje szczególna moda rzucania na szalę — przeciwko materializmowi, a za wierzeniami religijnymi — autorytetu „nauki". Typowa pod tym względem jest książka Mc Dougalla, która zaczyna się tak: „Studiowanie przez 40 lat nauk biologicznych... zaprowadziło mnie od agnostycyzmu do religii" [1]).

W dalszym ciągu Mc Dougall przyznaje, iż zabrał głos dlatego, że religia jest potrzebna (imperialistom, dop. autora) jako tama do ratowania „cywilizacji" (czyt. ustroju kapitalistycznego, przyp. autora) przed materializmem. Wymyśliwszy kilka naiwnych „argumentów", które rzekomo biologia przynosi w sukurs wierzeniom religijnym, przyznaje się dalej Mc Dougall, że nie wydaje mu się, aby stare wierzenia religijne mogły uratować ludzkość przed naukowym poglądem na świat. Trzeba silniejszych wrażeń. „Świat najwyraźniej odchodzi od starych wierzeń religijnych — pisze Mc Dougall. — Coraz widoczniej i z wzrastającą szybkością zdobywa sobie uznanie czysto materialistyczny pogląd na świat, niszcząc stare wierzenia... Jedyny możliwy sposób powstrzymania tej klęski to... badania metapsychiczne" [2]).

Jeżeli mogą być na uniwersytetach katedry teologii, to dlaczego nie można by w sukurs religii i kapitalizmowi uruchomić na uniwersytetach także katedr spirytyzmu, telepatii, chiromancji, magii i astrologii? Dzięki staraniom Mc Dougalla pierwsza taka katedra powstała na Clark University w r. 1927. Postępowa opinia publiczna zaprotestowała, twierdząc, że *„uniwersytet popiera przesądy i proteguje szarlatanerię — that the university is encouraging superstition and countenancing charlatanry"* [3]).

Trzeba jednak pamiętać o tym, że taka degradacja uniwersytetów leży właśnie w interesie imperialistów. Zadaniem uniwersytetów ma być ogłupianie młodzieży, aby chciała posłusznie służyć bankierom Wall Street. Mc Dougall znalazł wcale dobry sposób. Toteż w r. 1933 otworzona została druga katedra metapsychiki na Duke University. Za prace o wirujących stolikach, „duchach" z seansów spirytystycznych i jasnowidzeniu ciemnych mediów wydawano w tych uniwersytetach — dzięki Mc Dougallowi — magisteria i doktoraty [4]). Sam Mc Dougall był prezesem Amerykańskiego Towarzystwa Badań Metapsychicznych. Inni „filozofowie" anglo-amerykańscy, William James i F.C.S. Schiller, również byli prezesami towarzystw spirytystycznych i prócz filozofii i psychologii uprawiali namiętnie „nauki tajemne" [5]).

---

[1]) Wiliam Mc Dougall — *Religion*, str. 1.

[2]) Wiliam Mc Dougall — „The Need for Psychical Research" (O potrzebie badań metapsychicznych), *Religion*, str. 155.

[3]) Wiliam Mc Dougall — „Psychical Research as a University Study", *Religion*, str. 65.

[4]) Mc Dougall — *Religion*, str. 81.

[5]) Melwil — jw. str. 328.

Jednym z czołowych obskurantów jest również Devey, który dla poniżenia nauki i naukowego eksperymentu głosi pogląd, że sny, maligna, halucynacje, magia, telepatia, obcowanie ze światem pozagrobowym — to takie same doświadczenia, jak eksperymenty naukowe[1]).

Na samą astrologię (wróżenie losu z gwiazd) wydaje się w Stanach Zjednoczonych przeszło dwieście milionów dolarów rocznie[2]). Na obcowanie z „duchami" z zaświatów, stukającymi niedorzeczne „objawienia" na wirujących stolikach, wydaje się jeszcze więcej. Imperialiści amerykańscy uważają te wydatki za celowe. Nauki są niebezpieczne, ponieważ studiując je dochodzi się do naukowego poglądu na świat. Lepiej wydawać pieniądze na spirytyzm, chiromancję, telepatię, magnetyzm i czarną magię, a więc na masowe ogłupianie społeczeństwa. Im Amerykanie będą głupsi, tym dłużej będą znosić panowanie bankierów Wall Street.

Walka „filozofii" anglo-amerykańskiej ze skrupułami moralnymi

Nie wystarcza ogłupianie. Imperialiści domagają się od „filozofów" brutalizowania młodzieży amerykańskiej, wyrywania z serc wszelkich uczuć ludzkich i skrupułów moralnych. Żołnierze amerykańskiego imperializmu muszą być nie tylko głupi i bezmyślni, ale także bezlitośni, okrutni, bestialscy.

Imperialiści anglo-amerykańscy dzielą ludzkość na trzy kategorie. Do pierwszej kategorii, „nadludzi", którzy powinni panować nad całym światem, należy kilkaset kosmopolitycznych rodzin milionerów Wall Street i City. Do drugiej kategorii, sług i żołnierzy imperializmu, należy kilkadziesiąt milionów anglo-amerykańskich i niemieckich faszystów — tych ludzi należy właśnie ogłupić i zbrutalizować, żeby chcieli mordować i umierać za interesy Wall Street. Wreszcie do trzeciej kategorii należą pozostałe dwa miliardy ludzi „niższych ras" (Chińczyków, Murzynów, Hindusów, Słowian), z których połowę należy wymordować, a drugą połowę zamienić w niewolników. Należy to oczywiście uczynić z troski o „cywilizację", ponieważ „niższe rasy" są — według „filozofów" anglo-amerykańskiego imperializmu — niezdolne nie tylko do budowania, ale nawet do przyswojenia sobie cywilizacji.

Rasizm jest dziś panującą „teorią" anglo-amerykańskiego imperializmu. Podobnie jak rasizm hitlerowski, nie jest on tylko koncepcją teoretyczną, ale stanowi zbrodniczy program działania.

W swojej pracy o etyce Mc Dougall rozwiewa pospolite podobno w Ameryce złudzenie, że „niższe rasy" same usuną się i powymierają od samego zetknięcia się z „wyższą rasą", tak jak to uczynili swego czasu

---

[1]) Melwil — jw. str. 328.
[2]) Melwil — jw. str. 329.

Indianie, Australijczycy i Tasmańczycy. Mc Dougall wykazuje, że Indianie, Australijczycy i Tasmańczycy nie powymierali dobrowolnie, ale zostali wymordowani. Teraz również zachodzi — zdaniem Mc Dougalla — poważna obawa, że tacy Chińczycy, Koreańczycy, Hindusi czy Słowianie nie zechcą posłusznie powymierać, żeby opróżnić *Lebensraum* dla Yankesów, i wobec tego Yankesi będą zmuszeni czynnie im do tego dopomóc: „Gdyby wszystkie te (niższe) rasy — pisze Mc Dougall o Indianach, Australijczykach i Tasmańczykach — były od samego początku traktowane zgodnie z zasadami uniwersalnej etyki, żyłyby one teraz między nami i stale wzrastałyby liczebnie... Wydaje się rzeczą pewną, że dalsze uleganie uniwersalnej etyce (tj. humanitaryzmowi w stosunku do Hindusów, Murzynów, Chińczyków, Słowian itd., przyp. autora art.) doprowadzi do szybkiego wzrostu liczebnego tych ras... a co za tym idzie, do obniżenia ogólnego poziomu umysłowego, moralnego i materialnego. Cywilizacja ustąpi miejsca chaosowi" [1]).

W związku z tym Mc Dougall uważa, że „największe niebezpieczeństwo grozi naszej cywilizacji ze strony popędu altruistycznego" [2]), czyli humanitarnych skrupułów wobec „niższych ras" — Chińczyków, Koreańczyków, Hindusów, Murzynów i Słowian — ras, które nie rozumieją, że w interesie „cywilizacji" leży, aby cicho i spokojnie powymierały. Ponieważ zaś same tego nie rozumieją, więc obowiązkiem moralnym Amerykanów jest wymordować kilkaset milionów ludzi im zawadzających.

Realizację tego programu rozkłada Mc Dougall na kilka etapów, a więc najpierw zamknięcie pewnych grup ludności w gettach i rezerwatach, sterylizacja niektórych oraz masowe przesiedlanie. Między innymi Mc Dougall proponuje deportowanie kilkunastu milionów Murzynów amerykańskich na Nową Gwineę [3]).

Żeby zaś pozbawić młodzież amerykańską wszelkich skrupułów, Mc Dougall wyjaśnia jej, że to, co ona uważa za „moralność", to jest tylko jedna z możliwych moralności, mianowicie „moralność uniwersalna", która prowadzi do stagnacji i samobójstwa rasy. Zamiast tej „moralności uniwersalnej" Mc Dougall proponuje przyjęcie „moralności narodowej", sankcjonującej ucisk, wyzysk, a nawet mordowanie innych ras [4]).

---

[1]) Mc Dougall — *Ethics and some Modern World Problems*. Nowy York 1924, str. 100 i 117.

[2]) Mc Dougall — jw. str. 5.

[3]) Mc Dougall — *The American Nation, its Problems and Psychology*. USA 1925, str. 164.

[4]) Mc Dougall — *Ethics and Some Modern World Problems*. Nowy Jork 1924. Mc Dougall — *Ethics of Nationalism* (*Religion*. Str. 227—255). Na temat rasizmu anglo-amerykańskiego warto przeczytać: Попов и Семенов — Мальтузианские «теории» на службе англо-американского империализма. «Вопросы философии». 1950. Zesz. 1. Левин, Рогозинский и Чебоксаров — Англо-американский расизм. «Советская Етнография». 1949. Nr 1. Przypominamy także artykuł w naszym czasopiśmie „*Polska i Świat Współczesny*" pt. „Uczeni anglosascy na służbie imperializmu" (listopad — grudzień 1950).

Mc Dougall nie jest wcale oryginalny. Podobne „teorie" głosili i głoszą nacjonaliści burżuazyjni wszystkich krajów, w Niemczech — hitlerowcy, a w Polsce „narodowcy". *Myśli nowoczesnego Polaka* — Romana Dmowskiego również zawierają przeciwstawienie brutalnego egoizmu narodowego humanitaryzmowi. Każdy nacjonalizm jest brutalny i odrażający.

Gloryfikacja wojny

Już William James (1842—1910) obawiał się, że socjalizm doprowadzi do wiecznego, trwałego pokoju między narodami, a pokój — do upadku cywilizacji, której fundamentem są „cnoty marsowe" *(Martial virtues)*. Ostatecznie zgadzał się na pokój pod warunkiem, że zostanie wynaleziony jakiś „moralny ekwiwalent wojny", który będzie wytwarzał w ludziach „marsowy typ charakteru", a więc brutalność i agresywność [1]).

Mc Dougall poszedł śladami swego mistrza. W swoim *Wprowadzeniu do psychologii społecznej* Mc Dougall dowodzi, że „instynkt wojowniczości" to „jeden z najistotniejszych czynników ewolucji wyższych form społecznej organizacji" [2]) i że z jego obserwacji w czasie 6-miesięcznego pobytu na Borneo wynika, że dzikie ludy można podzielić na pokojowe i agresywne, przy czym te agresywne przewyższają pod wszystkimi względami ludy pokojowe [3]). Europa, zdaniem Mc Dougalla, zawdzięcza swój prymat nieustannym wojnom, które były wspaniałym czynnikiem doskonalenia się białej rasy [4]). Obecnie, zdaniem Mc Dougalla, najbardziej charakterystyczną cechą „rasy" amerykańskiej jest jej kult dla agresywności [5]).

Inni „filozofowie" anglo-amerykańskiego imperializmu idą jeszcze dalej od Mc Dougalla. Na przykład Lewis Mumford pisze, że „wojna jest duszą zdrowego państwa" [6]), a Fr. Taggart nazywa wojnę „najsilniejszym bodźcem dla narodowego postępu" [7]). Arthur Keys przepowiada, że ludzkość oczyści się od „niepełnowartościowych" jednostek, klas i ras tylko przez nową wojnę. Wojna jest „czyszczącym nożem" ludzkości [8]).

---

[1]) Wiliam James — *The Moral Equivalent of War*. 1910, str. 287 i 292.

[2]) Mc Dougall — *An Introduction to Social Psychology*. 20 wydanie. Londyn 1926, str. 242.

[3]) Mc Dougall — tamże, str. 248.

[4]) Mc Dougall — tamże, str. 252.

[5]) Mc Dougall — *The American Nation*, str. 210.

[6]) Lewis Mumford — *Technics and civilisation*, str. 94. О. Й. Саяпина — Современные англо-американские теории варварства о одичения. «Вопросы философии». 1949. Zesz. 3, str. 243.

[7]) Fr. Taggart — *Theory and processes of history*, str. 291. Według Sajapinej. «Вопросы Философии», str. 243.

[8]) Arthur Keys — *Essays on Human evolution*. Londyn 1947, str. 133. O. Sajapina — Barbarzyństwo i zdziczenie współczesnych anglo-amerykańskich teorii socjologicznych. «Вопросы Философии», 1949, zesz. 3. Przekład polski w Zeszytach Filozoficznych *Nowych Dróg*. 1950, zesz. 3.

„Za „niepełnowartościowych” uważają „filozofowie” anglo-amerykańskiego imperializmu nie tylko Chińczyków, Hindusów, Słowian i Murzynów, ale również klasę robotniczą własnych krajów. William Mc Dougall wielokrotnie podnosił alarm, że robotnicy za wiele zarabiają i to ich zachęca do zakładania rodziny i posiadania licznego, a „niepełnowartościowego“ potomstwa [1]). Miarą wartości człowieka jest dla Mc Dougalla powodzenie życiowe, a więc konkretnie ilość dolarów na książeczce czekowej. Kto jest robotnikiem, a nie wyzyskiwaczem, to dla Mc Dougalla i innych „filozofów” anglo-amerykańskiego imperializmu człowiek „niepełnowartościowy”, którego należy pozbawić praw politycznych, a także prawa do zakładania rodziny i posiadania potomstwa [2]). Nędza robotników, a co za tym idzie, wysoka śmiertelność dzieci robotniczych, była — zdaniem Mc Dougalla — dobrodziejstwem dla ludzkości, jako czynnik selekcji naturalnej. W wielu pracach Mc Dougall proponuje wprowadzenie faszystowskich praw rasistowskich i eugenicznych. Swoje żądanie pozbawienia robotników praw wyborczych uzasadnia tym, że robotnicy łatwo ulegają komunizmowi, a więc w interesie „cywilizacji” (czytaj: w interesie Wall Street) trzeba, aby Opatrzność zesłała Stanom Zjednoczonym „jakąś napoleońską osobistość“, czyli faszystowskiego dyktatora [3]) albo jakiegoś „oświeconego multimiliardera“ [4]).

Nie ulega wątpliwości, że od tępych, ograniczonych żołnierzy amerykańskich, mordujących bestialsko dzieci koreańskie, bardziej odrażającymi istotami są ci, którzy mając wielką wiedzę i zdolności sprzedają swój umysł zbrodniarzom i wypracowują „filozoficzne” programy ogłupiania i bestializowania żołnierzy imperializmu. Jako wychowawcy bezmyślnych zbrodniarzy, są oni większymi zbrodniarzami od własnych wychowanków. Dla historii filozofii współczesne anglo-amerykańskie „teorie filozoficzne” są produktem gnicia kapitalizmu, rodzajem gazu trującego eksploatowanego przez imperialistów amerykańskich do zatruwania umysłów (ogłupiania) i serc (brutalizowania) żołnierzy imperializmu, którzy mają zabijać i umierać za panowanie Wall Street nad całym światem.

Dlatego anglo-amerykańskich „filozofów” wynajmujących się imperialistom należy traktować jako zbrodniarzy wojennych na równi z tymi, którzy produkują i stosują gazy trujące, broń bakteriologiczną i grożą światu bombami atomowymi i wodorowymi.

---

[1]) Mc Dougall — *Ethics*, str. 128 i 129.
[2]) Mc Dougall — *Ethics*, str. 198—209.
[3]) Mc Dougall — *Whither America?* Odczyt wygłoszony przez BBC w r. 1931. *Religion*, str. 262.
[4]) Mc Dougall — *Religion*. Przedmowa z r. 1934, str. X.

JÓZEF SZCZUCKI

REFORMA W WYMIARZE SPRAWIEDLIWOŚCI

Rewolucyjne przeobrażenia polityczne, społeczne, gospodarcze i kulturalne, które zaszły w Polsce od ogłoszenia Manifestu PKWN w dniu 22 lipca 1944 r., znalazły wyraz w licznych aktach prawnych. Jest rzeczą naturalną, że w pierwszym okresie po odzyskaniu niepodległości, a w pewnej mierze i dziś jeszcze, aparat państwowy realizował swoje zadania w oparciu o dawne, przedwojenne normy prawne. Tam tylko, gdzie nowa treść, całkowicie odmienna od przedwrześniowej, stała w jawnej sprzeczności z ustalonymi poprzednio przepisami prawnymi, było konieczne natychmiastowe wprowadzenie nowych przepisów.

Zdarzało się często, że na poszczególnych odcinkach normowano w nowy sposób niektóre fragmenty; w pozostałej części pozostawiono dawną literę prawa, dając jej tylko w miarę potrzeby inną, zgodną z linią rozwojową Państwa Ludowego treść.

Takie zjawisko obserwowaliśmy również i może znacznie wyraźniej niż gdzie indziej w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości.

Wymiar sprawiedliwości opierał się w zasadzie na przedwojennym prawie procesowym i materialnym oraz na przedwojennym ustroju sądów powszechnych.

Były to przepisy skodyfikowane jeszcze w latach 1928 i 1932 z późniejszymi, nieznacznymi zmianami.

Z biegiem czasu rosnące zadania Państwa w wyniku krzepnięcia władzy ludowej nie mogły się pomieścić w starych normach prawnych, a fragmentaryczne zmiany nie były już wystarczające. Nadszedł czas przeprowadzenia kodyfikacji generalnej, obejmującej całe prawo procesowe i ustrój sądownictwa powszechnego.

Kodyfikacja ta została przeprowadzona w pięciu ustawach, które weszły w życie z końcem r. 1950 bądź z dniem 1 stycznia 1951 r.

Są to ustawy z dnia 20 lipca 1950 r.:

1. o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych,
2. o zmianie przepisów postępowania karnego,
3. o zmianie przepisów postępowania cywilnego,
4. o Prokuraturze Rzeczypospolitej Polskiej,
5. o zmianie dekretu o Komisji Specjalnej.

Omówimy kolejno zasadniczą treść tych ustaw i istotę zmian przez nie wprowadzonych.

Ustrój sądów i postępowanie sądowe

W miejsce dotychczasowych sądów grodzkich, okręgowych i apelacyjnych zostały powołane sądy powiatowe i wojewódzkie.

Zmiana ta ma treść podwójną:

1. Zamiast dotychczasowych trzech rodzajów sądów powstały dwa rodzaje. Łączy się to ze zmianami wprowadzonymi do kodeksu postępowania karnego i cywilnego. Mianowicie liczba instancji została zredukowana z trzech do dwóch. Pociągnęło to za sobą przyspieszenie postępowania przed sądem i zmniejszenie kosztów procesu.

   Należy nadmienić, że zasada dwóch instancji została zrealizowana w procesie karnym o rok wcześniej, w lipcu 1949 r.

2. Obecna sieć sądowa odpowiada podziałowi administracyjnemu Państwa. Siedziba i obszar powiatowej rady narodowej jest jednocześnie siedzibą i okręgiem sądu powiatowego. Okręg sądu wojewódzkiego odpowiada obszarowi województwa. Dlatego też w m. st. Warszawie i w m. Łodzi znajdują się po dwa sądy wojewódzkie: odrębne dla tych miast, jako wydzielonych, i odrębne dla ich okręgów wojewódzkich.

Z uwagi na powiązanie czynności różnych organów państwowych ujednolicenie podziału terytorialnego władz jest bardzo korzystne i dla obywateli, i dla współdziałania władz.

Zadania sądów w Polsce Ludowej określone są w art. 2 prawa o ustroju sądów powszechnych:

„Art. 2. Wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej ma za zadanie ochronę:

a) ustroju demokracji ludowej i jej rozwoju w kierunku socjalizmu;
b) mienia społecznego oraz praw i interesów instytucji państwowych, spółdzielni, przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych oraz organizacji społecznych;
c) zagwarantowanych przez ludowy porządek prawny osobistych i majątkowych praw interesów obywateli".

Państwo Ludowe zatem podkreślając, że prawo powinno współdziałać w ugruntowaniu demokracji ludowej i w budowie socjalizmu ,ma zadanie jednocześnie chronić wszelkie dobra — zarówno społeczne, jak też osobiste interesy jednostek — jeśli te ostatnie są zgodne z ustalonym porządkiem prawnym.

Warto nadmienić, że w dotychczasowej literze prawa była podkreślona ochrona dóbr i interesów indywidualnych. W praktyce stanowiło to przywilej dla klas posiadających.

Art. 7 nowego prawa o ustroju sądów powszechnych postanawia, że sądy pierwszej instancji rozpoznają sprawy z udziałem ławników. Komplet sądzący składa się z jednego sędziego zawodowego (jako przewodniczącego) i dwóch ławników. Ławnicy są wybierani przez rady narodowe.

Ławnicy nie są tylko organem doradczym czy opiniodawczym, przeciwnie, mają oni głos decydujący, gdyż w razie różnicy zdań mogą przegłosować sędziego zawodowego.

W sądzie wojewódzkim, działającym jako instancja odwoławcza od wyroków sądów powiatowych, ławnicy nie zasiadają. Tak samo w Sądzie Najwyższym, który rozpatruje rewizje (odwołania) od wyroków sądów wojewódzkich, jeśli te sądziły sprawę w pierwszej instancji.

Zasada powyższa uzasadniona jest tym, iż druga instancja rozpatruje odwołania przede wszystkim z punktu widzenia prawidłowego zastosowania prawa przez sąd niższej instancji.

Sąd wojewódzki działa jako sąd rewizyjny (odwoławczy) od wyroków sądów powiatowych.

W sprawach jednak wielkiej wagi — zarówno karnych, jak i cywilnych — orzeka on również jako sąd pierwszej instancji. W takich przypadkach rewizje rozpatruje Sąd Najwyższy.

W sprawach karnych orzecznictwu sądów wojewódzkich, jako sądów pierwszej instancji, podlegają m. in. następujące przestępstwa:

zbrodnie hitlerowskie,

zbrodnie z dekretu o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego,

przestępstwa na szkodę skarbu państwa, przedsiębiorstw państwowych, spółdzielni, instytucji prawa publicznego.

Na wniosek prokuratora również każde inne przestępstwo, jeżeli upoważniają do tego szczególne okoliczności sprawy, może być rozpatrywane przez sąd wojewódzki.

W sprawach cywilnych do właściwości sądów wojewódzkich pierwszej instancji należą sprawy o prawa niemajątkowe, m. in. sprawy rozwodowe. Sprawy majątkowe rozpatrywane są w pierwszej instancji przez sądy wojewódzkie, gdy jedną ze stron (powodem lub pozwanym) jest skarb państwa lub instytucja o charakterze publicznym, wartość zaś przedmiotu sporu przekracza sumę 7 500 zł.

Jeśli chodzi o odwołania od wyroków, należy zanotować, że nowe postępowanie karne przewiduje, iż prokurator może wnosić rewizję nie tylko na niekorzyść, ale również na korzyść oskarżonego. Jest to konsekwencja zupełnie nowego ujęcia zadań prokuratora w państwie ludowym, o czym będzie mowa niżej.

Prokuratura Rzeczypospolitej Polskiej

Nowe prawo o ustroju sądów powszechnych nic nie wspomina o prokuraturze i prokuratorach. Pochodzi to z niezwykle ważnej, rewolucyjnej reformy ustawodawstwa Polski Ludowej. Ustawodawca mianowicie wyodrębnił, wydzielił całkowicie urząd prokuratorski od aparatu sądowego. Prokuratura stała się czynnikiem o własnych, wielkich zadaniach — pod-

czas gdy poprzednio była jakby organem pomocniczym sądów. Miało to wyraz już w samej nazwie: prokuratura sądu.

Tak jak dla sądów podstawą działania jest prawo o ustroju sądów powszechnych, tak dla prokuratury zakres działania określony jest ustawą o Prokuraturze Rzeczypospolitej Polskiej (ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. — Dz. U. R. P., nr 38, poz. 346).

Przez Prokuraturę RP rozumie się wszystkie władze prokuratorskie w Państwie; na czele jej stoi Generalny Prokurator RP. Podlega on bezpośrednio Radzie Państwa, ona go też mianuje. Ustawa postanawia, że jednym z zastępców generalnego prokuratora jest naczelny prokurator wojskowy.

Sieć prokuratur terenowych odpowiada, tak samo jak sieć sądowa, podziałowi administracyjnemu Państwa. Oprócz centralnego urzędu prokuratorskiego, którym jest Generalna Prokuratura RP, ustanowione są więc prokuratury wojewódzkie z prokuratorami wojewódzkimi na czele, prokuratury powiatowe z prokuratorami powiatowymi.

Zastępcą prokuratora wojewódzkiego jest wiceprokurator wojewódzki; inni prokuratorzy w prokuraturze wojewódzkiej noszą tytuł podprokuratorów wojewódzkich.

W prokuraturze powiatowej oprócz prokuratora powiatowego służbę prokuratorską pełnią podprokuratorzy powiatowi.

Zakres działania Generalnego Prokuratora Rzeczypospolitej, a co za tym idzie, prokuratury w ogóle, określa ustawa w art. 3, który brzmi:

„Art. 3. Generalny Prokurator Rzeczypospolitej:

1. sprawuje nadzór nad ścisłym przestrzeganiem przepisów prawa przez wszystkie organy, władze i urzędy na szczeblu wojewódzkim, powiatowym i gminnym oraz przez jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje społeczne i poszczególnych obywateli;
2. czuwa nad zgodnością z przepisami prawa aktów i innych czynności władz, urzędów, instytucji i jednostek gospodarki uspołecznionej, określonych w pkt. 1;
3. otacza ochroną prawa obywateli;
4. czuwa nad prawidłowym i jednolitym stosowaniem przepisów prawa przez sądy w zakresie przewidzianym w przepisach postępowania sądowego;
5. wszczyna postępowanie karne, sprawuje nadzór nad śledztwem i popiera oskarżenie przed sądami;
6. zarządza wykonanie orzeczeń w sprawach karnych oraz sprawuje nadzór nad wykonaniem tych orzeczeń w zakładach penitencjarnych;
7. podejmuje inne czynności niezbędne dla ochrony mienia społecznego oraz zapobiegania przestępczości”.

Jak dalece rola prokuratora w Państwie uległa zmianie, jak szeroki objęła zakres, świadczy o tym to, że dotychczasowe obowiązki prokurato-

ra mieszczą się w dwóch zaledwie punktach przytoczonego wyżej artykułu ustawy o Prokuraturze RP, mianowicie w p. 5 i 6. Są to obowiązki w zakresie postępowania karnego, nadzoru nad śledztwami, popierania oskarżenia przed sądem i wykonywania wyroków. Do tych obowiązków zaś doszły następujące: nadzór nad przestrzeganiem przepisów prawa przez władze i wszelkie publiczne organy, kontrola prawna aktów i czynności władz i urzędów, ochrona praw obywateli, czuwanie nad prawidłowym i jednolitym stosowaniem przepisów prawa przez sądy oraz wiele innych. Z pomocnika sądu prokurator stał się stróżem praworządności w Państwie. Dlatego też art. 11 ustawy o Prokuraturze mówi, że organy Generalnego Prokuratora są niezawisłe od jakichkolwiek władz i organów terenowych, a art. 12 ustawy, że władze państwowe oraz organizacje społeczne i gospodarcze powinny udzielać prokuratorom wszelkiej pomocy w sprawowaniu ich funkcji.

Prokurator prowadzi śledztwa bądź osobiście, bądź też za pośrednictwem i przy pomocy organów Milicji Obywatelskiej, urzędów bezpieczeństwa, władz skarbowych i innych. Akty oskarżenia jednak do sądu wnosi sam prokurator, on też sam popiera oskarżenia przed sądem. Tylko w pewnej kategorii spraw mniejszej wagi przed sądem powiatowym oskarżają organa MO.

Nowy kodeks postępowania cywilnego daje nadto prokuratorowi ważne uprawnienia w procesie cywilnym. Art. 90 k.p.c. postanawia:

„Prokurator może wytaczać wszelkie powództwa oraz brać udział w każdym stanie sprawy toczącej się z czyjegokolwiek powództwa, jeżeli, według jego oceny, wymaga tego interes Państwa Ludowego".

Ponadto w art. 93 § 1 k.p.c. czytamy:

„Prokurator może zaskarżyć każde orzeczenie sądowe, od którego służy środek odwoławczy".

Cytowane wyżej przepisy są naturalną konsekwencją nowych obowiązków prokuratora, w szczególności w zakresie czuwania nad interesami materialnymi Państwa. Musi on interweniować w każdym przypadku, gdy zaistnieje obawa, iż interes Państwa Ludowego może być narażony na szkodę.

Komisja Specjalna

Zadania Komisji Specjalnej określa art. 1 dekretu z dnia 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, zmienionego ustawą z dnia 20 lipca 1950 r., która mówi, że Komisja Specjalna powołana jest: „do rozpoznawania spraw o przestępstwa godzące w interesy życia gospodarczego lub społecznego Państwa, a zwłaszcza o przywłaszczenie mienia społecznego, korupcję, łapownictwo, spekulację i powodowanie paniki w celu szkodzenia interesom mas pracujących".

Komisja Specjalna jest więc rodzajem sądu powołanym do karania za przestępstwa, które szkodzą gospodarce narodowej, hamują normalny proces produkcji i obrotu — przestępstwa wybitnie szkodliwe społecznie.

Komisja Specjalna stosuje jako karę obóz pracy (do 2 lat) i wysokie grzywny. Te środki karne mają swój głęboki sens: spekulanci, defraudanci, łapownicy, wszelkiego rodzaju amatorzy łatwego, nie wymagającego nakładu pracy zarobku, mogą być najdotkliwiej ukarani właśnie pracą przymusową. Wysokie grzywny odbierają im najbardziej cenione przez nich dobro: pieniądz, niegodziwie osiągnięty zysk.

Komisja Specjalna działa bądź sama, bądź też przez swoje oddziały, zwane delegaturami. Delegatury Komisji Specjalnej powołane są przy prezydiach wojewódzkich rad narodowych i przy prezydiach rad narodowych m. st. Warszawy i m. Łodzi.

Komisja Specjalna i delegatury KS orzekają na wniosek prokuratora. Prokurator prowadzący śledztwo, jeśli uzna, że popełnione przestępstwo ma charakter szkodnictwa gospodarczego, zamiast kierować akt oskarżenia do sądu, może przesłać wniosek o ukaranie do Komisji Specjalnej.

Do czasu reformy z 20 lipca 1950 r. sprawa wyglądała inaczej. Komisja Specjalna nie tylko sądziła, ale również sama, przez swoje organy, ścigała i prowadziła śledztwo w sprawach o przestępstwo należące do jej właściwości. Obecnie wszystkie czynności śledcze zostały skoncentrowane w prokuraturze.

Należy dodać, że Komisja Specjalna wymierza też kary za przestępstwa wykryte przez Społeczną Komisję Kontroli Cen. Odpowiednie wnioski Komisja Specjalna otrzymuje również za pośrednictwem prokuratora, który bada, czy popełniony czyn ma istotne znamiona przestępstwa i czy przestępstwo to należy do właściwości Komisji Specjalnej.

JAN DĄBROWSKI

WIELKIE BUDOWLE KOMUNIZMU

Wielkie obszary europejskiej części Związku Radzieckiego, wielkie obszary Środkowej Azji mają klimat wybitnie kontynentalny, lądowy. Klimat suchy odznacza się silnymi upałami w lecie, silnymi mrozami w zimie i małą ilością opadów deszczowych.

Susza od wieków była wrogiem człowieka na tych obszarach. Żyzne ziemie nie mogły wyhodować pożytecznych roślin, ginęły one pod palącymi promieniami słońca. Silne biologicznie i wytrzymałe na klimat burzany stepowe zarastały olbrzymie obszary. Wielki również był procent obszarów, gdzie słońce wysuszyło wszelką wodę, gdzie zostawały niemal zupełnie nagie piaski, naga ziemia, spopielająca się pod wpływem suszy. Na tych obszarach lada podmuch wiatru wywoływał olbrzymie chmury drobniutkiego pyłu, które zasypywały sąsiednie okolice.

Z rozpalonego pieca środkowo-azjatyckich pustyń, z tej ojczyzny huraganów, wywodziły się słynne „suchowieje” (suche, gorące wiatry) Gdy ponad uprawne pole nadleciał „suchowiej”, resztki wilgoci nikły, rośliny więdły, łamały się, ginęły. Kiedy huragan taki niósł jeszcze na sobie olbrzymi tuman owego drobnego, spopielonego pyłu czarnoziemnego, nie zostawało na polu ani źdźbła zboża.

Lasy na odsiecz polom

Przed dwoma laty jesienią ogłoszony został wielki Stalinowski Plan Przeobrażenia Przyrody. Termin jego wykonania wyznaczono na 15 lat. Orężem w dłoni człowieka w walce z przyrodą stał się przede wszystkim las. Na drodze wielkich wiatrów wiejących ze wschodu postanowiono stworzyć zapory leśne. Osiem wielkich pasów leśnych bronić będzie terytorium europejskiej części Związku Radzieckiego przed uderzeniami niszczycielskich huraganów.

Uczeni radzieccy otrzymali polecenie opracowania takich metod zasadzenia lasu, aby przyjął się on i wyhodował w istniejących warunkach. Została opracowana m. in. metoda siewu gniazdowego, to znaczy po kilka nasion do jednego dołka. Młode pędy, rosnąc po kilka razem, łatwiej dawały sobie radę, chroniąc się nawzajem.

Cały naród przystąpił do tej pracy, rozumiejąc wielką doniosłość wykonania gigantycznego planu. Organizacje młodzieżowe, zwłaszcza młodzieży szkolnej, zbierały w określonych rejonach ogromne ilości, tony całe nasion drzew leśnych. Młodzież wyruszyła licznymi brygadami w step sadzić las.

W dwa lata od chwili ogłoszenia Planu było już zasadzone półtora miliona hektarów pasów leśnych.

Szturm na kolebkę huraganów

Ale nie skończyło się na obronie przed żywiołem. Do ataku przeciw pustynnym wiatrom, przeciw czarnym burzom ruszył cały lud pracujący Związku Radzieckiego.

Atak ten skierowany był przeciw pustyni. Nawodnić olbrzymie obszary suchych piasków, utrwalić je, obsiewając uniemożliwić raz na zawsze „czarne burze" — oto był ten plan walki, oto była właśnie owa ofensywa.

Pierwszy szturm radziecki przeciw naturze, przeciw niszczycielskiemu żywiołowi i uciążliwej suszy wyszedł znad Wołgi.

Wołga, największa rzeka w Europie, płynie na przestrzeni 3700 klm, od Wyżyny Wałdajskiej do Morza Kaspijskiego. Rzuca ona corocznie w fale tego morza 250 miliardów metrów sześciennych wody. Ale ten spływ nie jest równomiernie rozdzielony w ciągu roku. Na okres wiosennego topnienia śniegu wypada 70%. W tym okresie Wołga szeroko wylewa, zalewa wsie i miasta przybrzeżne, a w lecie powraca do swego koryta. Stan wody wtedy obniża się i rzeka z trudem dźwiga na swym grzbiecie karawany barek i parowców, łowi je w matnię nagle wyrastających mielizn.

Już w r. 1910 stary bolszewik, obecny akademik, prof. Krzyżanowski proponował zbudowanie tamy na Wołdze dla budowy elektrowni wodnej. Ale projekt ten spotkał się jedynie z drwinami.

W wyzwolonym przez Wielką Rewolucję Październikową kraju zagadnienie Wołgi doczekało się rozwiązania.

Pierwszy etap tego rozwiązania — to była budowa Zapory Iwanowskiej. Dostarczyła ona wody dla kanału Moskwa—Wołga poprzez stworzenie wielkiego zbiornika wody. Budowa zapory została ukończona w r. 1937. Jednocześnie zbudowano Zaporę Szczerbakowską, dzięki której powstał olbrzymi zbiornik wodny, zwany „Morzem Moskiewskim". Hydrowęzeł Ugliczski był trzecim ogniwem uregulowania Wołgi. Dzięki tym zaporom została zapewniona potrzebna dla żeglugi wysokość poziomu wody Wołgi na przestrzeni kilkuset kilometrów. Gigantyczny zbiornik wody, największy ze sztucznych w Europie i Azji, Szczerbakowski, ukazał się na mapach ZSRR w r. 1941.

Dwie uchwały Rady Ministrów z dnia 6 i 21 sierpnia 1950 r. zelektryzowały ludność Związku Radzieckiego.

Pierwsza z tych uchwał głosiła, że „dla stworzenia bazy techniczno-materialnej dla społeczeństwa komunistycznego", dla poprawy stanu rolnictwa na obszarach zawołżańskich i nadkaspijskich zostanie zbudowana na Wołdze koło Kujbyszewa wielka zapora wodna. Stworzy ona olbrzymi zbiornik wody, którego zadaniem będzie zaopatrzenie w wodę wielkiego systemu irrygacyjnego, obejmującego 1 milion hektarów ziemi.

Poziom wody w Wołdze dzięki Zaporze Kujbyszewskiej zostanie podniesiony o 25 metrów. Zbiornik, który powstanie na skutek tego, będzie miał długości 500 km i w pełni zasługiwać będzie na nazwę „Morza Kujbyszewskiego", którą go już ochrzcił lud Związku Radzieckiego.

Korzystając ze spadku olbrzymich mas wody wołżańskiej zatrzymanej przez tamę, uruchomi się tam wielką elektrownię wodną. Moc jej wynosić będzie około 2 milionów kilowatów, produkcja zaś energii elektrycznej — 10 miliardów kilowatogodzin rocznie.

Postanowienie o budowie wielkiej elektrowni kujbyszewskiej i o nawodnieniu obszarów nadwołżańskich wywołało w ZSRR olbrzymi entuzjazm, który się wzmógł jeszcze, gdy już w kilka dni później opublikowano nową uchwałę rządu radzieckiego zapowiadającą budowę drugiej tamy na Wołdze, drugiej elektrowni wodnej, tym razem w okolicach Stalingradu.

Dzięki stworzeniu w tym miejscu zbiornika wody można będzie nawodnić 13 milionów ha ziemi. Elektrownia zbudowana na tamie będzie miała moc niewiele mniejszą od kujbyszewskiej — 1,7 miliona kilowatów, produkcję zaś równą kujbyszewskiej, tj. 10 miliardów kilowatogodzin rocznie.

A zatem dzięki zbudowaniu obu tam, 14 milionów hektarów żyznej, nadwołżańskiej ziemi, zostanie włączone w obszar uprawny ZSRR. Elektrownie przeznaczą 3,5 miliarda kilowatogodzin rocznie, aby doprowadzić wodę na to olbrzymie „pole", pompując ją do odpowiednich kanałów nawadniających. 6,5 miliarda kWh będą zużyte w centralnych obwodach czarnoziemu: kujbyszewskim, stalingradzkim i astrachańskim na elektryfikację rolnictwa i przemysłu. 10 miliardów kWh zostanie skierowane potężnymi liniami przesyłowymi do przemysłu okręgu moskiewskiego i na użytek ludności Moskwy.

Ujarzmienie pustyni

Amu-Daria, potężna rzeka, biorąca swój początek w górach, płynie poprzez piaski Republiki Turkmeńskiej do Morza Aralskiego. Dokoła roztacza się największa pustynia na terenie Związku Radzieckiego, pustynia Kara-Kum, czyli „Czarne Piaski".

Nie zawsze tak właśnie wyglądała geografia tego zakątka kontynentu. Dawniej Amu-Daria nie osiągała Jeziora Aralskiego, skręcała na zachód i toczyła swe wody aż do Morza Kaspijskiego.

Ale atak pustyni był wytrwały, nieustanny. Fale rzeczne niosły coraz więcej piasku i mułu, osadzały go w niższym biegu rzeki. Pustynne huragany zasypywały rzekę piaskiem. Amu-Daria, bystra i obfita w wodę w swym górnym biegu, w dolnym coraz bardziej ustępowała pustyni. I wreszcie ustąpiła ostatecznie. „Przeniosła się" do Morza Aralskiego. Na miejscu dawnego koryta Amu-Darii pozostała ginąca w piaskach niewielka rzeka Uzboj wpadająca do Morza Kaspijskiego.

A przecież właśnie Amu-Daria miała najlepsze warunki, aby użyźniać ziemie Turkmenii. Wody jej niosą znacznie więcej użyźniających iłów niż wody Nilu. Cykl wodny rzeki odpowiada mniej więcej okresowi wegetacyjnemu roślin uprawnych — trwa od marca do października.

Trzecia uchwała Rady Ministrów ZSRR wymierzona była przeciw piaskom Pustyni Karakumskiej i przeciw wybrykom „szalonej" Darii.

Uchwała mówiła o budowie Głównego Kanału Turkmeńskiego. Kanał ten ma łączyć rzekę Amu-Darię z Morzem Kaspijskim, ma przywrócić jej dawny bieg, oczywiście nie naruszając spływu części jej wód do Morza Aralskiego. Kanał w części swej długości pójdzie dawnym korytem Amu-Darii, to znaczy korytem obecnej rzeki Uzboj. Przepływ wody w kanale wynosić będzie 350—400 metrów sześciennych na sekundę, przy czym następnie będzie zwiększony do 600 m/sek.

Oprócz kanału głównego zostanie przekopane kilkanaście kanałów dodatkowych, ogólnej długości 1200 km, którymi woda rozprowadzona zostanie po kraju. W ten sposób zostanie nawodniony olbrzymi obszar 8,3 miliona ha.

Nawodnienie tej ziemi oznacza olbrzymie rozszerzenie się uprawy bawełny, która i dziś stanowi wielkie bogactwo republiki.

Dzisiejsze bezludne, bezwodne pustynie zamienią się w olbrzymie pola bawełny, zamienią się w wielkie pastwiska, na których wypasać się będą miliony hodowanych tutaj owiec-karakułów.

Oczywiście budowa kanału nastręcza wiele trudności związanych z miejscowymi warunkami. Przede wszystkim woda płynąca kanałem wykopanym przez piaski mogłaby w znacznej ilości wsiąkać w ten piasek. Aby uniknąć tej straty wody, obmyślono metody uczynienia dna kanału nieprzepuszczalnym, wyzyskując w tym celu gliniaste osady wód Amu-Darii.

Ale nawodnienie obszarów nadkaspijskich i piasków Kara-Kum to jeszcze nie jedyny pożytek z Kanału Turkmeńskiego. Jak na innych budowach, tak i tu spadek wody zostanie wyzyskany do produkcji energii elektrycznej. Na kanale powstaną trzy wielkie tamy, które stworzą warunki do budowy trzech wielkich elektrowni wodnych o łącznej mocy

100 tysięcy kilowatów. Ta energia elektryczna użyta będzie w części dla potrzeb nawodnienia, w znacznej jednak części oddana na potrzeby rolnictwa i przemysłu w rejonie kanału.

Skutkiem będzie silny rozwój przemysłu, który z Głównego Kanału Turkmeńskiego otrzyma wodę przy pomocy kanałów o ogólnej długości 1000 km, z hydroelektrowni zaś prąd elektryczny. I ta okoliczność wpłynie poważnie na zmianę charakteru kraju. Tam, gdzie dotychczas wlokły się powoli przez pustynne piaski karawany wielbłądów, mknąć będą pociągi elektryczne przez miasta i osady, zbudowane dokoła nowych fabryk, które zawdzięczać będą swoje istnienie tej wielkiej inwestycji, otrzymując od niej wodę i energię.

„Woda znaczy tu życie" — mówili od dawna mieszkańcy Turkmenii. Wodę dała im władza radziecka, budując już dawniej Kanał Fergański i organizując system nawodnienia w średnim biegu Amu-Darii. Obecnie nowy wielki czyn ludzi radzieckich przyniesie Turkmenii nową falę życia, zmusi piaski pustyni Kara-Kum do odwrotu.

* * *

Czwarta uchwała rządu ZSRR mówi o przekopaniu Kanału Południowo-Ukraińskiego oraz Kanału Północno-Krymskiego. Kanały te pozwolą na nawodnienie olbrzymich obszarów żyznej ziemi w dorzeczu Dniepru o ogólnej powierzchni 3 miliony 200 tysięcy ha. Dla zaopatrzenia tych kanałów w wodę ma być zbudowana na Dnieprze pod miastem Kachowka tama, która znowu da Ukrainie 1 miliard 200 milionów kilowatogodzin energii elektrycznej z potężnej elektrowni o mocy 250 tysięcy kilowatów, wybudowanej obok zapory.

Moskwa portem morskim

Wołga wpada do Morza Kaspijskiego. To nie tylko wiadomość z geografii ZSRR. Fakt ten oznacza, że największa rzeka Europy, w dorzeczu której zamieszkuje 1/4 ogółu obywateli ZSRR, płynie do zamkniętego słonego morza. To oznacza krzyczącą „niesprawiedliwość hydrologiczną", z którą człowiek radziecki nie mógł się pogodzić.

Oto dlaczego tak ważne jest, aby naprawić tę niesprawiedliwość... geografii, aby Wołdze, największej z europejskich rzek, otworzyć wyjście na ocean. Oto dlaczego ważne jest, aby stolica ZSRR, Moskwa, stała się... portem pięciu mórz.

A rozwiązanie tego zagadnienia brzmi: kanał Wołga—Don.

Widzieliśmy na przykładzie poprzednich wielkich budowli radzieckich, że korzysta się z nich wszechstronnie. Tak samo i powstanie kanału Wołga—Don wywrze wpływ w trzech dziedzinach. Pierwsza — to żegluga, to możność dostarczania drogą wodną, jak już powiedzieliśmy, tanio i łatwo drzewa z północy w bezleśne obszary Ukrainy i nafty z Baku

do przemysłowych okręgów środkowej Rosji. Z kolei popłynie im naprzeciw potężnym strumieniem węgiel doniecki i ukraińska pszenica.

Druga dziedzina — to nawodnienie cierpiących na skutek posuchy obszarów w okręgach rostowskim i stalingradzkim. Budowa kanału pozwoli na zraszanie 750 tysięcy ha, pozwoli na nawodnienie 2 milionów ha ziemi dręczonej dotychczas posuchą.

Trzecie zadanie kanału — to elektryfikacja. Przy budowie wołżańsko-dońskiego szlaku wodnego obok tamy, która przy stanicy Cymlańskiej zamknie koryto Donu i spiętrzy jego wody, stanie potężna elektrownia wodna o mocy 160 tysięcy kilowatów. Obsłuży ona całkowicie potrzeby nowego szlaku wodnego, wszystkie jego pompy i mechanizmy, da tanią energię zarówno przemysłowi, jak i rolnictwu całego przyległego obszaru.

Wołga i Don zbliżają się do siebie najbardziej na wysokości Stalingradu. Odległość między nimi wynosi tam tylko 60 km. Ale poziom wód Wołgi jest niższy o 40 metrów od poziomu Donu. Wysokość działu wodnego między rzekami wynosi 60 m. A zatem trzeba będzie zbudować na tej przestrzeni 13 śluz niezbędnych dla okrętów idących w obie strony. Powoduje to również konieczność budowy wielu stacji pomp.

Druga trudność — to fakt, że cała trasa kanału przechodzi poprzez miękkie grunta. Na skutek tego geologowie badający trasę kanału stanęli przed wieloma dodatkowymi zadaniami, konstruktorowie zaś — przed zagadnieniem opracowania nowych metod pracy.

Jak będzie wyglądać schemat szlaku wodnego Wołga—Don? Koło stanicy Cymlańskiej zbudowana zostanie wielka tama, która stworzy zbiornik wodny „Morze Dońskie" o objętości 12,6 miliarda metrów sześciennych wody. Potężne pompy przelewać będą wodę do kanału Wołga—Don. Na kanale zostanie zbudowane 13 śluz i 3 tamy. Kanał Wołga—Don zostanie dopełniony szeregiem kanałów nawadniających, jak kanały: Górno-Salski, Dolno-Doński, Bagajewski, Sandkowski i Azowski.

Oto krótki obraz nowej wielkiej budowy epoki stalinowskiej, epoki komunizmu. Dzięki niej zmieni się klimat na wielkich obszarach nawiedzanych dotychczas posuchą. Dzięki niej stolica ZSRR, Moskwa, stanie się portem pięciu mórz, dzięki niej „niesprawiedliwość geograficzna" zostanie zlikwidowana.

Człowiek zmienia klimat

Jakież będą skutki tych wielkich prac podjętych w ramach Stalinowskiego Planu Przeobrażenia Przyrody.

Przede wszystkim budowa i utworzenie zbiorników wodnych na Wołdze, Amu—Darii i Dnieprze podniesie poziom wody w tych rzekach i wywoła w ich dorzeczu procesy analogiczne do skutków podniesienia poziomu mórz.

Na lądzie zmniejszy się spływ wody, zmniejszy się skala niszczenia przez wodę gruntów łatwo rozmywalnych, łatwo spływających wraz z wodą rzek do morza. Wszystko to, co dotąd ginęło w morskich falach, pozostanie na lądzie, a będą to bardzo korzystne dla użyźnienia ziemi składniki.

Olbrzymie ilości wody, które zostaną doprowadzone na obszary wypalone słońcem, zmienią klimat tych obszarów. Tam, gdzie dotychczas ilość opadów atmosferycznych wynosiła 75—200 milimetrów rocznie, powiększy się ona dzięki nawodnieniu od 500—700 mm rocznie. Jest to ilość wilgoci zbliżona do tej, jaką ma północny Kaukaz i zachodnia część obszarów nadbrzeża Morza Czarnego.

Na przestrzeni ponad 25 milionów ha ziemia okryje się roślinnością. Zmniejszy to suchość klimatu. Powierzchnia ziemi nie będzie się już w tych miejscach rozgrzewać do 60—70°, nie będą nad tymi obszarami powstawać gorące wiatry. Te zaś, które powstaną, będą zatrzymywane przez pasy leśne.

„Człowiek społeczeństwa komunistycznego — pisze znany uczony radziecki prof. Kowda — będzie świadomie kierował wielkimi procesami, których skalę mamy pełne prawo porównać ze zjawiskami rzędu geologicznego, rozgrywającymi się dotychczas żywiołowo na powierzchni ziemi w ciągu milionów lat”.

„Biały węgiel“ w służbie elektryfikacji

Istnieją jeszcze inne skutki tych wielkich prac.

Jednym z nich będzie rozwinięta na gigantyczną skalę elektryfikacja rolnictwa i transportu w okręgach bliskich wielkim budowom stalinowskiej epoki. „Lampa Iljicza“ — żarówka elektryczna — znajdzie się w najbardziej zapadłej wiosce. Orka elektrycznymi traktorami, znacznie tańsza niż przy paliwie płynnym, będzie wprowadzona na szeroką skalę. Da to olbrzymie oszczędności ropy naftowej i benzyny. Jednocześnie elektryfikacja transportu, wprowadzenie trakcji elektrycznej na kolejach wzdłuż Wołgi, Kanału Turkmeńskiego, kanałów Ukraińskiego i Krymskiego przyspieszy znacznie ruch osobowy i towarowy na tych liniach i obniży koszty eksploatacji.

Zarówno Moskwa, jak i centra przemysłowe Kujbyszewa, Stalingradu i Naddnieprza otrzymają potężną ilość energii elektrycznej. Pozwoli to na całkowitą elektryfikację przemysłu. Tam, gdzie o przemysłowym charakterze miasta czy przedmieść mówiły dotąd wysokie kominy i pokryte sadzą ściany domów, gdzie mówił o tym mroczny, brunatny koloryt, dzięki użyciu energii elektrycznej fabryki będą mogły ukryć się w zieleni. Dym przestanie zatruwać płuca mieszkańcom przedmieść. Olbrzymia oszczędność węgla pozwoli na zupełnie inne spożytkowanie tego cennego surowca.

Taniość energii elektrycznej nie będzie bez wpływu na życie mieszkańców miast. Wiele procesów związanych z codziennym życiem zostanie całkowicie zelektryfikowanych. Ogrzewanie, gotowanie, oświetlenie, chłodzenie — oto praca dla „białego węgla", energii wodnej, zamienionej w potężnych fabrykach siły na energię elektryczną.

„Artyleria" wielkiego szturmu

Zakrojone na tak olbrzymią skalę dzieło wymaga olbrzymiego wkładu pracy. Wielkie budowle Wołgi, Amu-Darii, Dniepru są przecież „budowami epoki komunizmu", jak je powszechnie nazywa lud radziecki. A budowa taka musi być wykonana w sposób odpowiadający treści epoki.

Z prac przy tych wszystkich gigantycznych budowlach została usunięta niemal całkowicie praca ręczna.

Wszystkie prace ziemne, jakie należy wykonać, wszystkie prace betoniarskie przy budowie potężnych zapór żelbetowych wykonane będą mechanicznie. Oczywiste jest, że żaden kraj na świecie, żaden przemysł nie posiadał maszyn przystosowanych do robót na taką skalę. Przecież tylko przy budowie zapory Kujbyszewskiej trzeba będzie przeprowadzić roboty ziemne o zasięgu 150 milionów metrów sześciennych ziemi, ułożyć 6 milionów metrów sześciennych betonu. Maszyny dla tych prac zaprojektowali radzieccy uczeni, wykonali radzieccy inżynierowie, technicy i robotnicy.

Przemysł budowy maszyn budowlanych wykonał już i wykonuje nadal dla wielkich budowli stalinowskich potężne ekskawatory, skrepery i buldożery. Specjalne ekskawatory skonstruowano dla wyrównywania brzegów kanałów. Wiele silnych dźwigów, zarówno kolejowych, jak i samobieżnych na gąsienicach, jest już obecnie dostarczanych na miejsca budowy.

Do wykonywania prac ziemnych zastosowane będą potężne „monitory wodne", mechanizmy, które wyrzucając wodę pod ciśnieniem kilkudziesięciu atmosfer rozmywają ją i ryją potężne rowy. Ziemia, rozmyta przez wodę, wciągana jest przez „pompy ziemne", które potężnymi rurami dostarczają ją tam, gdzie należy wznieść tamy. Te pompy ziemne to prawdziwe pływające fabryki, które mogą układać 40 000 ton ziemi w ciągu doby, mogą ją przesyłać na odległość 3—4 km, mogą wznieść ją na wysokość 1000 m.

Konstruktorzy Zakładów Budowy Maszyn im. Stalina w Kramatorsku skonstruowali olbrzymi ekskawator, którego chwytak ma pojemność 15 m^3 ziemi. Wysokość jego odpowiada wysokości 10-piętrowego domu, wydajność pracy wynosi w ciągu doby 20 000 m^3 gruntu, czyli równa się ładunkowi 40 pociągów towarowych.

„Strojmechmontaż" — zakłady budowy maszyn budowlanych — zbudowały wielkie betoniarnie, z których każda ma 8-osobową załogę;

dyspozytora, 3 operatorów, montera elektrycznego i 3 ślusarzy. Betoniarnie te wykonują pracę całkowicie mechanicznie. Potężnymi rurami dostarczać będą one beton na miejsce budowy. Układanie betonu odbywać się będzie metodą próżniową. Pozwoli to na szybsze układanie betonu i lepszą jego jakość. Również zastosowane będą maszyny wibracyjne do betonowania.

Osobny park maszyn stanowić będą kopaczki i ekskawatory do kopania bocznych kanałów nawadniających i ich czyszczenia.

Do równania terenu wyprodukowane zostały wielkie buldożery, równające w ciągu dnia przestrzeń 6 ha. Obsługuje je jeden człowiek, one zaś wykonują pracę 300 ludzi.

Wielkie budowle komunizmu — jak nazywa lud radziecki budowy Wołgi, Amu-Darii i Dniepru — otwierają nową epokę w życiu i pracach narodów Związku Radzieckiego. Stają się symbolem tej nowej epoki, której na imię komunizm.

Gigantyczne budowle komunizmu są dobitnym i decydującym dowodem, że socjalizm to nieprzerwany rozwój sił wytwórczych, to pokój.

WŁADYSŁAW SZCZERBIC

WALKA O ZJEDNOCZONE, DEMOKRATYCZNE I POKOJOWE NIEMCY

Walka o zjednoczone, demokratyczne i pokojowe Niemcy stała się centralnym punktem programu światowego obozu pokoju. Stało się tak dlatego, że pokojowe uregulowanie problemu niemieckiego na podstawach demokratycznych jest jednym z zasadniczych warunków zlikwidowania głównego źródła agresji imperialistycznej w Europie, unicestwienia awanturniczych planów amerykańskich podżegaczy wojennych, którzy wyzyskują znajdującą się pod ich okupacją zachodnią część Niemiec jako główny trzon swej polityki przygotowań wojennych w Europie, jako dostawcę broni i głównego dostawcę mięsa armatniego do planowanej napaści na Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej.

* * *

„Śmieszne byłoby utożsamianie kliki Hitlera z narodem niemieckim i z niemieckim państwem — stwierdził Józef Stalin jeszcze w czasie trwających walk przeciw hitleryzmowi. — Historia uczy, że hitlerzy przychodzą i odchodzą, a naród niemiecki i państwo niemieckie pozostają" [1]).

---

[1]) Józef Stalin — *O wielkiej wojnie narodowej Związku Radzieckiego* — Wyd. IV. Moskwa 1946, str. 44. Tłum. polsk.

Te słowa wielkiego stratega zwycięstwa nad hitleryzmem, precyzujące głęboką prawdę historyczną, odzwierciedlają zarazem wiarę w przyszłość narodu niemieckiego, w jego odrodzenie się jako narodu demokratycznego, pokojowo współpracującego z innymi narodami.

Takiego rozwoju oczekiwały masy pracujące całego świata, a zwłaszcza ludy krajów europejskich, które najwięcej ucierpiały od wojny i okupacji hitlerowskiej. Na tę drogę pragnął wejść również, nauczony gorzkim doświadczeniem, lud niemiecki.

Wobec takiej zgodnej postawy mas ludowych rządy imperialistyczne nie śmiały odmówić poparcia przedstawionemu przez Związek Radziecki programowi demilitaryzacji i demokratyzacji Niemiec. W dniu 2 sierpnia 1945 roku został podpisany w Poczdamie przez przedstawicieli Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji układ, w którym postanawia się m. in.:

„Militaryzm i narodowy socjalizm niemiecki będą wyrwane z korzeniami, a sprzymierzeńcy po porozumieniu się podejmą obecnie i w przyszłości inne niezbędne zarządzenia, ażeby osiągnąć pewność, że Niemcy już nigdy nie staną się groźbą dla swych sąsiadów albo dla pokoju świata. Wszystkie niemieckie siły zbrojne... włączając w to sztab generalny, korpus oficerski, oddziały rezerwowe, szkoły wojskowe, organizacje weteranów wojennych i inne wojskowe i paramilitarne organizacje, a także kluby i stowarzyszenia, służące do podtrzymania tradycji wojskowej w Niemczech, będą zniesione całkowicie i ostatecznie... Będzie zabronione posiadanie i wyrób wszelkich samolotów, broni, amunicji i sprzętu wojennego".

Wydawało się, że nadzieje miłujących pokój ludów zostaną spełnione, że powstanie państwo niemieckie, które raz na zawsze zerwie z tradycjami junkierstwa i prusackiej polityki, znajdującej swój wyraz w haśle *Drang nach Osten*. Znaczenie takiego państwa niemieckiego określił generalissimus Stalin stwierdzając, że „istnienie pokojowych, demokratycznych Niemiec obok istnienia pokojowego Związku Radzieckiego wyklucza możliwość nowych wojen w Europie, kładzie kres przelewowi krwi i uniemożliwia ujarzmienie krajów europejskich przez imperialistów świata".

Ale imperialiści, dążący właśnie do ujarzmienia narodów europejskich i innych narodów świata, nie chcieli i nie chcą takich Niemiec. Potrzebne im są Niemcy militarystyczne, faszystowskie jako siła, której można użyć dla celów agresji.

Imperialiści od pierwszych dni powojennych prowadzili politykę zmierzającą do zachowania niemieckich sił reakcyjnych, które wyhodowały i żywiły faszyzm i które w rachubach imperialistów miały zagrodzić drogę elementom demokratycznym narodu niemieckiego, rozwijającym się coraz pomyślniej. Kapitał niemiecki od pierwszej chwili po zakończeniu

wojny zmierzał do oddania Niemiec na żer monopolistycznego kapitału (przede wszystkim amerykańskiego) i ułatwiał przekształcenie kraju w główny ośrodek i bazę wyjściową agresji imperialistycznej w Europie.

A kiedy okazało się, że polityka ta natrafia na nieprzezwyciężoną przeszkodę ze strony radzieckich władz okupacyjnych, które konsekwentnie realizowały postanowienia układu poczdamskiego, mocarstwa imperialistyczne postanowiły doprowadzić do rozbicia Niemiec na dwie części i zachodnią część kraju przekształcić w swoją kolonię.

Oto chronologia faktów, które stanowią jedno wielkie oskarżenie przeciw podżegaczom wojennym, odradzającym faszyzm i militaryzm w Niemczech zachodnich dla swoich zbrodniczych celów:

I. Konferencja londyńska przedstawicieli państw tzw. Unii Zachodniej i Stanów Zjednoczonych w czerwcu 1948 r. powzięła decyzje zmierzające do wyzyskania potencjału gospodarczego Niemiec zachodnich do celów wojskowych USA i Anglii oraz postanowiła w tym celu objąć Niemcy zachodnie tzw. pomocą marshallowską.

II. W dniu 10 listopada 1948 r. Zagłębie Ruhry, ta kuźnia agresji hitlerowskiej, zostaje wyjęte spod kontroli czterech mocarstw, a główne przedsiębiorstwa, kopalnie i fabryki oddane w zarząd byłym właścicielom — monopolistom niemieckim.

III. W dniu 8 kwietnia 1949 r., w cztery dni po zmontowaniu przez Stany Zjednoczone agresywnego paktu atlantyckiego, powstaje — w wyniku połączenia trzech stref zachodnich — Trizonia, której wyznaczono główną rolę w tym pakcie.

IV. 23 maja 1949 r. imperialiści dokonują ostatecznego rozczłonkowania Niemiec, tworząc marionetkowe, separatystyczne państwo w Bonn, w którym główną rolę odgrywają elementy prohitlerowskie, odwetowe, rewanżystowskie i całkowicie zaprzedane amerykańskiemu imperializmowi.

V. Wreszcie imperialiści uznają, że nadszedł stosowny moment do wyłożenia wszystkich kart na stół. Konferencja przedstawicieli głównych mocarstw paktu atlantyckiego (Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji), odbyta w Nowym Jorku we wrześniu 1949 r., opracowuje formalny projekt remilitaryzacji Niemiec zachodnich, postanawiając znieść wszelkie ograniczenia odbudowy i rozbudowy przemysłu wojennego i utworzyć nową, zaciężną armię niemieckich najemników na użytek atlantyckich strategów agresji i wojny.

VI. Nadchodzi konferencja brukselska przedstawicieli państw bloku atlantyckiego w grudniu 1950 r., która sankcjonuje i rozszerza te decyzje.

Wkrótce potem zjawił się m. in. i w Niemczech zachodnich amerykański gauleiter na Europę zachodnią generał Dwight Eisenhower, który w konferencjach odbytych z kanclerzem z Bonn Adenauerem, przedstawicielem niemieckiej socjaldemokracji, Ollenhauerem oraz z generałami

hitlerowskimi Speidlem i Heusingerem otwarcie domagał się przyspieszenia przygotowań zbrojeniowych w Trizonii. Żądał utworzenia regularnej armii niemieckiej podkreślając, że „żołnierz niemiecki wcale nie stracił swego honoru w czasie drugiej wojny światowej”. Brutalny sens tych słów stał się dla wszystkich przeraźliwie jasny w kilka dni po ich wypowiedzeniu, kiedy to na rozkaz amerykański otwarły się bramy więzień przed zbrodniarzami hitlerowskimi, katami z obozów koncentracyjnych, z „królem armat” Alfredem Kruppem na czele.

W dziele rozbijania Niemiec, w polityce remilitaryzacji zachodniej części tego kraju, krzewienia i podsycania dążeń rewizjonistycznych i odwetowych amerykańskim imperialistom dzielnie sekunduje Watykan. Ten sam Watykan, który nigdy nie zdobył się na potępienie hitlerowskiej polityki ujarzmiania i eksterminacji narodów, w tym również i narodu polskiego, dziś zagrzewa ciemne siły reakcji w Niemczech zachodnich do nowego „pochodu na Wschód”, wyraźnie daje hitlerowskim generałom swoją aprobatę na ich plany zagarnięcia ziem polskich. Udzielone niedawno błogosławieństwo papieża zbrodniarzowi wojennemu Oswaldowi Pohlowi, katowi narodu polskiego, ma swą niedwuznaczną wymowę.

Polityka rozbicia Niemiec na dwie odrębne części jest integralnym elementem składowym polityki odradzania się hitleryzmu i militaryzmu w Niemczech zachodnich. Stała się ona jednym z najpoważniejszych źródeł niebezpieczeństwa nowej wojny, wojny prowadzonej przez imperializm amerykański przy pomocy hitlerowskich generałów i zbrodniarzy wojennych.

Zjednoczenie Niemiec, utworzenie ogólnoniemieckiego rządu demokratycznego, podpisanie traktatu pokojowego i wycofanie wojsk okupacyjnych oznaczałoby pokojową stabilizację w Europie, zmniejszyłoby niebezpieczeństwo wybuchu nowej wojny światowej, pozwoliłoby siłom niemieckiej demokracji odsunąć od wpływu na losy narodu niemieckiego hitlerowców, odwetowców i rewizjonistów wszelkiej maści, którzy śnią o nowych wyprawach wojennych, tym razem pod komendą amerykańskich imperialistów.

Możliwość utworzenia jednolitego, demokratycznego i pokojowego państwa niemieckiego jest tym realniejsza, że od 12 października 1949 r. istnieje i wspaniale rozwija się takie właśnie państwo we wschodniej części Niemiec. Dzięki konsekwentnej polityce radzieckich władz okupacyjnych, wykonujących skrupulatnie postanowienia układu poczdamskiego, w tej części Niemiec wykarczowany został hitleryzm oraz do głębi przeorany grunt, na którym wyrastał faszyzm i pęd do zaborów; do władzy doszły masy ludowe z klasą robotniczą i jej partią, Socjalistyczną Partią Jedności, na czele. Ster państwa ujęli ludzie, którzy całe swe życie poświęcili nieugiętej walce z militaryzmem, pruskim szowinizmem i imperialistycznym *Drang nach Osten.*

Niemiecka Republika Demokratyczna oparła swoje istnienie i swój rozwój na pokojowym współżyciu z innymi narodami. Stała się ona zarazem ostoją wszystkich sił demokracji w Niemczech, bazą walki o jednolite, demokratyczne i pokojowe Niemcy.

Walka ta zatacza coraz szersze kręgi. Obejmuje ona klasę robotniczą NRD i coraz liczniejsze rzesze robotników Niemiec okupowanych. W marcu bieżącego roku odbyła się z inicjatywy hutników niemieckich z Zagłębia Ruhry Europejska Konferencja Robotnicza przeciwko remilitaryzacji Niemiec. Konferencja zgromadziła przedstawicieli kilkunastu państw europejskich (w tym i Polski). Była ona wyraźnym dowodem wzrostu czujności klasy robotniczej Europy, a przede wszystkim Niemiec, na rosnące niebezpieczeństwo wybuchu wojny. Wypowiedziała się za jednolitymi, pokojowymi Niemcami jako jednym z głównych warunków utrzymania pokoju światowego. Do walki o pokojowe, demokratyczne i zjednoczone Niemcy włączają się pewne grupy drobnomieszczaństwa niemieckiego. Na czele sił walczących o nowe Niemcy stoją Socjalistyczna Partia Jedności Niemiec w NRD i Komunistyczna Partia Niemiec w zmarshallizowanej części Niemiec.

Podczas gdy marionetki z Bonn rozpętują w Trizonii histerię wojenną i wprzęgają gospodarkę kraju w służbę przygotowywanej agresji, gdy Adenauer uznaje wszystkie długi zagraniczne Rzeszy i oddaje do dyspozycji paktu atlantyckiego surowce i fabryki, wszystkie zasoby ludzkie i ekonomiczne, Niemiecka Republika Demokratyczna przystępuje do realizacji Planu Pięcioletniego, który przy pomocy Związku Radzieckiego i we współpracy z krajami demokracji ludowej przyczyni się do dalszego rozkwitu demokratycznego państwa niemieckiego.

Podczas gdy w Trizonii podsyca się dążenia odwetowe, szerzy się szowinistyczną hecę i szczuje przeciwko polsko-niemieckiej granicy na Odrze i Nysie, Niemiecka Republika Demokratyczna przeprowadziła wraz z Polską wytyczenie tej granicy, uznanej za granicę pokoju i przyjaźni między narodem polskim i niemieckim.

Podczas gdy Adenauer i Schumacher rozpętują w Trizonii histerię wojenną i krzyczą o nowej wyprawie „nad Wisłę i Niemen", w Niemieckiej Republice Demokratycznej uchwala się ustawę o obronie pokoju, która przewiduje ciężkie kary za szerzenie propagandy wojennej.

I dlatego wszystkie zdrowe siły narodu niemieckiego, wszyscy patrioci niemieccy, którzy trzeźwo oceniają sytuację i którzy wyciągnęli odpowiednie nauki z przeszłości, domagają się zjednoczenia Niemiec na zasadach demokratycznych, utworzenia takiego państwa niemieckiego, które by już nigdy nie weszło na tory agresji i wojny, które by oparło swoje istnienie na pokojowej współpracy z innymi narodami świata.

Dlatego w Niemczech powstał ogólnonarodowy front ruchu oporu przeciw wojennym knowaniom amerykańskich imperialistów i ich nie-

mieckich sługusów. Hasło *Ohne uns* (Bez nas!) rzucane w twarz spadkobiercom Hitlera jest w Trizonii równie popularne, jak hasło *Deutsche an einem Tisch* (Niemcy przy jednym stole), wyrażające wolę przeważającej większości narodu niemieckiego domagającej się zjednoczenia Niemiec w jedno demokratyczne, pokojowe państwo.

Przeważająca większość narodu niemieckiego wraz ze wszystkimi miłującymi pokój narodami świata poparła zdecydowanie postulaty ogłoszonej w Pradze dnia 21 października 1950 r. deklaracji ośmiu państw obozu pokoju (ZSRR, Polski, Czechosłowacji, Węgier, Bułgarii, Rumunii, Albanii i Niemieckiej Republiki Demokratycznej), piętnującej politykę remilitaryzacji Niemiec zachodnich i wysuwającej konkretne propozycje pokojowego uregulowania problemu niemieckiego.

Przeważająca większość narodu niemieckiego opowiedziała się za opartymi na deklaracji praskiej propozycjami wyrażonymi w liście premiera Ottona Grotewohla do kanclerza Adenauera z 30 listopada 1950 r. w sprawie wszczęcia rozmów na temat zjednoczenia kraju i utworzenia Ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej, która by przygotowała propozycje w sprawie utworzenia rządu ogólnoniemieckiego. Adenauer zwlekał siedem tygodni z odpowiedzią, mimo że do Bonn, zarówno jak do Berlina, napływały tysiące listów i depesz domagających się rozpoczęcia rozmów. Adenauer odmówił wzięcia udziału w rozmowach z przedstawicielami Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Odmowa ta zdemaskowała go całkowicie w oczach narodu niemieckiego jako wroga tego narodu, jako wroga pokoju i służalczego agenta amerykańskiego imperializmu.

Propozycje premiera Grotewohla powtórzyła 30 stycznia 1951 r. Izba Ludowa NRD.

Ale „parlament" w Bonn, tak jak i „kanclerz" Adenauer, reprezentuje nie interesy narodu niemieckiego, lecz interesy amerykańskich podżegaczy wojennych i wasali Wall Street, wielkich monopolistów niemieckich.

W „parlamencie" w Bonn zasiada 53 posłów, którzy należeli do NSDAP, trzech b. oficerów SS i jeden b. oficer SA. Taki „parlament" oczywista nie mógł przyjąć propozycji zmierzających do pokojowego uregulowania problemu niemieckiego. 9 marca 1951 r. Bundestag w Bonn większością głosów odrzucił wniosek parlamentarnej frakcji Komunistycznej Partii Niemiec w sprawie przyjęcia propozycji Izby Ludowej NRD.

Dokonując tego nowego aktu zdrady niemieckich interesów narodowych marionetki z Bonn spełniały tylko rozkaz ich amerykańskich mocodawców, którzy w tym samym czasie starali się na paryskiej konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw (Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji) uniemożliwić doprowadzenie do skutku rozmów na temat realizacji postanowień układu poczdamskiego w sprawie utworzenia jednolitego, pokojowego i demokratycznego państwa niemieckiego.

Walka o utworzenie jednolitego, demokratycznego i pokojowego państwa niemieckiego jest prowadzona nie tylko przez państwa obozu pokoju. Znajduje ona poparcie wszystkich miłujących pokój narodów, wszystkich ludzi dobrej woli na całym świecie. Wielki Parlament Narodów, jakim stał się II Światowy Kongres Pokoju w Warszawie, stwierdził w „Orędziu do Organizacji Narodów Zjednoczonych" m. in.: „Domagamy się z naciskiem zawarcia traktatu pokojowego ze zjednoczonymi i zdemilitaryzowanymi Niemcami, jak i z Japonią oraz wycofania wojsk okupacyjnych z obu tych krajów".

Problemowi niemieckiemu poświęciła wiele miejsca również Berlińska Sesja Światowej Rady Pokoju, która ostro napiętnowała imperialistyczną politykę rozbijania Niemiec i remilitaryzacji Trizonii oraz uchwaliła osobną rezolucję w sprawie pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej. W rezolucji tej czytamy m. in.: „Światowa Rada Pokoju pozdrawia zwolenników pokoju w Niemczech, przygotowujących wspólnie z miłującymi pokój ludźmi wszelkich kierunków ogólnoniemieckie referendum dla wyrażenia woli narodu niemieckiego w sprawie remilitaryzacji jego kraju i w sprawie zawarcia traktatu pokojowego, który położy kres obecnej niebezpiecznej i niepewnej sytuacji.

Światowa Rada Pokoju wzywa wszystkie najbardziej bezpośrednio zagrożone kraje, by połączyły się w potężnym proteście i by miliony mężczyzn i kobiet zmusiły swe rządy do zawarcia w bieżącym roku traktatu pokojowego z pokojowymi i zjednoczonymi Niemcami, których demilitaryzacja, zabezpieczona układem międzynarodowym, stanowić będzie najlepszą gwarancję pokoju w Europie".

Głos Światowej Rady Pokoju jest głosem wszystkich ludzi dobrej woli na świecie; jest on zarazem głosem narodu polskiego, który szczególnie ucierpiał od wojny i okupacji hitlerowskiej. Utrata przeszło sześciu milionów ludzi oraz 38% substancji majątku narodowego — oto cyfry, które pamięta każdy Polak, tak jak pamiętamy okropności Majdanka, Treblinki i Oświęcimia.

„Kraje nasze drogo zapłaciły za politykę tych, którzy umożliwili, a nawet pomogli w rozbudowie hitlerowskiego Wehrmachtu i Luftwaffe— tego Wehrmachtu, którego dywizje pancerne runęły na nasze granice, tej Luftwaffe, której pierwszymi ofiarami padły nasze miasta i osiedla" — stwierdza nota Rządu RP skierowana 15 lutego 1951 r. do rządów Belgii, Holandii, Danii i Luksemburga. „Dlatego też — czytamy dalej w nocie — należy stwierdzić, że żywotne interesy krajów sąsiadujących z Niemcami polegają na niedopuszczeniu do wskrzeszenia niemieckiego imperializmu i na przebudowie Niemiec w państwo pokojowe".

I dlatego naród polski jest całym sercem po stronie sił niemieckiej demokracji, walczących przeciw amerykańskim okupantom i rodzimym zdrajcom, walczących o jedność Niemiec, o demokrację i o pokój. Dlatego też naród polski popiera ze wszystkich sił inicjatywę Związku Radzieckie-

go domagającego się pokojowego uregulowania problemu niemieckiego na zasadzie uchwał poczdamskich.

Oddając swe głosy w Narodowym Plebiscycie Pokoju, obywatele Polski Ludowej wyrażają zarazem swą niezłomną wolę walki przeciw polityce odradzania sił agresji w Niemczech zachodnich.

„Nie pozwolimy odbudować Wehrmachtu"!

„Nie pozwolimy uzbroić na nowo morderców naszych matek, żon i dzieci"!

„Nie pozwolimy uzbroić katów naszego narodu, burzycieli naszej stolicy, naszych miast, osiedli i wsi!" — tak brzmią słowa Manifestu do Narodu Polskiego uchwalonego na plenarnym posiedzeniu Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju w dniu 31 marca br.

Słowa te stanowią nasz program walki: walki o demokratyczne i pokojowe Niemcy.

JERZY DOWIAT

HASŁO FRONTU NARODOWEGO A SZKOŁA POLSKA

Naród polski staje się narodem socjalistycznym

Przeprowadzona przez Prezydenta Bolesława Bieruta na VI Plenum KC PZPR analiza przeobrażeń, które dokonały się w latach powojennych w Polsce, pozwoliła na stwierdzenie, że naród polski przeobraża się w naród socjalistyczny.

Zgodnie z leninowsko-stalinowską nauką o kwestii narodowej wiemy, że narody są tworem historycznym. Epoka kapitalizmu ukształtowała narody burżuazyjne, narody rozdzierane przez antagonizmy klasowe. Rewolucja socjalistyczna, zwycięstwo klasy robotniczej i państwo dyktatury proletariatu burząc bazę i nadbudowę ustroju kapitalistycznego oznaczają przeobrażenie się narodu w naród jakościowo inny, w naród socjalistyczny. Charakterystykę narodów socjalistycznych dał Stalin:

> „Klasa robotnicza i jej internacjonalistyczna partia są siłą, która spaja te nowe narody i kieruje nimi. Sojusz klasy robotniczej z pracującym chłopstwem w łonie narodu w celu zlikwidowania resztek kapitalizmu w imię zwycięskiego budownictwa socjalizmu; zniszczenie resztek ucisku narodowego w imię równouprawnienia i swobodnego rozwoju narodów i mniejszości narodowych; zniszczenie resztek nacjonalizmu w imię utrwalenia przyjaźni pomiędzy narodami i ugruntowania internacjonalizmu; wspólny front ze wszystkimi uciśnionymi i niepełnoprawnymi narodami w walce przeciwko polityce zaborców i wojen zaborczych, w walce przeciwko imperializmowi — takie jest duchowe i społeczno-polityczne oblicze tych narodów" [1]).

Narody socjalistyczne są wolne od przeciwieństw klasowych i przez to bardziej zwarte, bardziej ogólnonarodowe niż narody burżuazyjne.

Proces przekształcania się narodu polskiego z narodu burżuazyjnego w naród socjalistyczny rozpoczął się w r. 1944, razem ze zdobyciem władzy w Polsce przez klasę robotniczą. Od tego czasu „usunięte u nas zostały bezpowrotnie podstawowe filary poprzedniego społeczeństwa burżu-

---

[1]) *Kwestia narodowa a leninizm.* Wyd. „Książka i Wiedza" (w 70 rocznicę urodzin Stalina), str. 93.

azyjnego: kapitaliści przemysłowi i obszarnicy. Wyparte zostały już w przeważającej mierze z naszego przemysłu, handlu, transportu i wymiany warstwy średniej burżuazji. Pozostały warstwy drobnej burżuazji. Pozostała na wsi warstwa kułacka, której wpływ na gospodarkę rolną będzie się kurczył. Wielka masa chłopskich gospodarstw drobnotowarowych powiązana jest z naszą ogólną ekonomiką socjalistyczną całym szeregiem form takich, jak spółdzielczość, kontraktacja itp., co najważniejsze, zaczyna przechodzić coraz śmielej na tory spółdzielczości produkcyjnej. Polityczną formą powiązania mas chłopskich z budownictwem socjalistycznym jest u nas umacniający się coraz bardziej sojusz robotniczo-chłopski pod kierownictwem klasy robotniczej"[1]). Chociaż więc istnieją jeszcze u nas klasy i przeciwieństwa klasowe, silne zwłaszcza na wsi, to przecież proces kształtowania się narodu socjalistycznego posunął się już daleko. Trzonem tego narodu są robotnicy, pracujące chłopstwo i inteligencja.

Hasło frontu narodowego

Fakt, że w warunkach państwa demokracji ludowej, wypełniającego funkcje dyktatury proletariatu, kształtuje się socjalistyczny naród polski, sprawia, że zadania, które do niedawna wielu traktowało jedynie jako zadania wyłącznie klasy robotniczej, odsłaniają się wyraźnie jako zadania narodowe. Prezydent Bierut w referacie na VI Plenum KC PZPR wskazał, że zaostrzanie się sytuacji międzynarodowej, wzrost niebezpieczeństwa imperialistycznej, amerykańsko-hitlerowskiej agresji oraz zagrożenie naszej niepodległości wymaga od nas zespolenia wszystkich sił całego narodu do walki przeciw wojnie imperialistycznej, do walki o pokój. Ponieważ zaś naszym narodowym wkładem do toczącej się w skali światowej walki o pokój jest przede wszystkim Plan Sześcioletni, ponieważ realizacja tego Planu jest zarazem gwarancją niepodległości naszego narodu, naszej siły i suwerenności, przeto interesy narodu polskiego wiąże się jak najściślej z walką o Plan Sześcioletni.

Jednakże Plan Sześcioletni jest planem budowy podstaw socjalizmu, a walka o wykonanie Planu to zarazem walka o socjalizm. Realizacja Planu Sześcioletniego odbywa się w ogniu zaostrzającej się ciągle walki klasowej. Hasło frontu narodowego nie może więc oznaczać na żadnym odcinku rezygnacji z walki klasowej. Front narodowy w naszych warunkach oznacza konsolidację wokół zadań budownictwa socjalistycznego całego narodu, ale oczywiście nie tych, którzy będąc wrogami socjalizmu stają się tym samym wrogami przyszłości narodu i jego najbardziej żywotnych interesów. Toteż front narodowy, który tworzymy do walki o pokój i Plan Sześcioletni, będzie krzepł w walce klasowej. Wróg klasowy, utrudniający realizację naszych zadań, stawia się dziś poza nawias

---

[1]) Bierut.

narodu, staje się wrogiem narodowym. Temat frontu narodowego jest bardzo obszerny. Ma swoje aspekty historyczne i aktualne. Do zagadnień tych wypadnie nam wielokrotnie powrócić. Ograniczę się w niniejszym artykule do omówienia niektórych tylko spraw w związku z realizacją programu nauki o Polsce i świecie współczesnym oraz nauki o społeczeństwie.

Zadania szkoły

> „Hasło frontu narodowego — mówi Prezydent Bierut — oznacza podniesienie walki klasowej na wyższy poziom i poprowadzenie jej w korzystniejszych dla nas warunkach, oznacza zmianę dotychczasowych m e t o d walki politycznej, ale nie c e l ó w tej walki, nie k i e r u n k u tej walki, nie podstawowych z a d a ń tej walki, która jest walką o realizację historycznej misji klasy robotniczej, tzn. walką o zwycięstwo socjalizmu".

Sformułowanie powyższe stosuje się w całej rozciągłości do naszej dziedziny szkolnictwa. Zadaniem szkoły pozostaje wychowanie młodzieży na świadomych budowniczych socjalizmu, na wartościowych członków socjalistycznego społeczeństwa, socjalistycznego narodu. Nie może zniknąć sprzed naszych oczu zagadnienie walki klasowej, nie może osłabnąć nasza czujność; przeciwnie, musimy coraz lepiej być przygotowani do odpierania ataku wroga klasowego na szkołę, musimy coraz lepiej umieć wykrywać tego wroga i uczyć tego także naszą młodzież. Ale hasło frontu narodowego oznacza dla nas wielkie rozszerzenie arsenału środków, które będziemy stosować w tej walce.

Szkoła nasza powinna obecnie w większym niż dotąd stopniu położyć nacisk na kształtowanie uczuć patriotycznych młodzieży. Powinna ukazać tradycje postępowe, walkę ze wstecznictwem w przeszłości oraz współczesne osiągnięcia naszego Państwa Ludowego, budząc uczucie dumy narodowej. Powinna ukazywać splatanie się w naszych dziejach zdrowego patriotyzmu z walką o postęp i wyzwolenie od wyzysku. Powinna przedstawić, jak egoizm klasowy odsuniętych od władzy wyzyskiwaczy prowadzi ich w bagno zdrady narodowej. Powinna budzić cześć dla klasy robotniczej jako dla kierowniczej siły narodu polskiego. Powinna wskazywać na marksizm-leninizm jako na teorię, która oświetla drogę narodowi polskiemu kroczącemu pod przewodnictwem klasy robotniczej i jej partii ku lepszej, świetniejszej i szczęśliwszej przyszłości. Powinna krzewiąc dumę narodową mobilizować młodzież do spełniania obowiązku patriotycznego przez walkę o pokój, przez walkę o wykonanie Planu Sześcioletniego.

W szczególności wychowanie młodzieży w moralności socjalistycznej będziemy realizowali w ścisłym oparciu o rozwijane stale uczucia patriotyczne. Wpoimy w młodzież świadomość, że „s o c j a l i s t y c z n y p a t r i o t y z m — to m i ł o ś ć w o l n e j o j c z y z n y, w k t ó r e j

ludzie pracy, wyzwoleni od wyzysku, są niepodzielnymi gospodarzami"[1]). Wychowywać będziemy w internacjonalizmie i miłości dla narodów Związku Radzieckiego, wskazując, jak nierozerwalnie uczucia te łączą się z miłością do Polski budującej socjalizm. Nauczymy tego, że socjalistyczny patriotyzm przejawia się w nowym stosunku do pracy i własności społecznej, który cechuje przodujących robotników, chłopów, nauczycieli i inżynierów.

Rola nauczyciela nauki o Polsce i świecie współczesnym

Jest rzeczą oczywistą, że udział nauczyciela nauki o Polsce i świecie współczesnym w realizowaniu tej linii szkoły jest wyjątkowo poważny. Wzmaga się on jeszcze, gdy — jak to najczęściej w praktyce bywa — nauczyciel ten jest jednocześnie nauczycielem historii. Pozycja nasza jako nauczycieli najbardziej upolitycznionych przedmiotów sprawia, że nasz kontakt z aktywem młodzieżowym wykracza daleko poza ramy kontaktu lekcyjnego, że zatem nasze oddziaływanie wychowawcze jest szczególnie silne, że mamy możność kształtowania postawy ideologicznej młodzieży najbardziej różnorodnymi środkami. Terenem jednak najważniejszym, na którym stykamy się stale z całą młodzieżą, pozostanie zawsze klasa podczas lekcji. I tu programy naszych przedmiotów nauczania bezpośrednio o Polsce trzeba realizować z myślą o wyżej omówionych wytycznych. Każda lekcja powinna służyć wychowaniu uczniów w patriotyzmie, na każdej lekcji powinniśmy czynić z patriotyzmu młodzieży bodziec do walki o pokój i Plan Sześcioletni, a w ostatecznej konsekwencji o socjalizm.

Wymaga to przemyślanej interpretacji materiału programowego, wymaga to wykrywania w tym materiale nowych wartości wychowawczych. Wymaga to przede wszystkim jak najmniej suchego, abstrakcyjnego podawania materiału. Nauczyciel nie ma tu kłopotu z tematami, zawierają one bowiem tak wielki ładunek emocjonalny, jak np. walka przeciw okupantowi czy droga Polski do socjalizmu, natomiast grozić mu może niebezpieczeństwo niewyzyskania możliwości tkwiących w podawaniu zagadnień prawno-ustrojowych, wiadomości dotyczących innych państw, a zwłaszcza teorii, co będzie szczególnie aktualne przy nauce o społeczeństwie w klasie X.

Nie jest zadaniem tego artykułu szczegółowa analiza wartości wychowawczych programu. Chodzi mi głównie o ustalenie najogólniejszych wytycznych dla naszej pracy szkolnej w związku z hasłem frontu narodowego. Toteż ograniczę się tylko do kilku przykładów ilustrujących moje myśli. Weźmy np. zagadnienia ustrojowe. Mamy nieraz skłonność do bardzo drobiazgowego omawiania artykułów konstytucji lub innych przepisów prawnych. Znajomość form prawnych, zwłaszcza tych, które są

---

[1]) A. Starewicz — „Patriotyzm siłą motoryczną walki o pokój i Plan 6-letni". *Nowe Drogi.* Nr 1 (25).

aktualne w Polsce dzisiejszej, jest oczywiście młodzieży potrzebna. Szkodliwa tu jednak będzie przesada. Uczeń powinien być przede wszystkim doprowadzony do zrozumienia instytucji prawno-ustrojowych jako nadbudowy, której rolą jest obrona i umacnianie bazy, powinien rozumieć sens tych instytucji w określonym ustroju. Niewielki będzie pożytek, jeżeli nauczymy młodzież całego tekstu konstytucji stalinowskiej; ale jeżeli omówimy najcharakterystyczniejsze jej momenty i ukażemy ich związek z socjalistyczną bazą Państwa Radzieckiego, to wówczas istotnie pogłębimy w uczniach rozumienie socjalizmu, utrwalimy przekonanie o wyższości ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym i na tej podstawie będziemy mogli kształtować w nich uczucie dumy z faktu, że my też kroczymy ku socjalizmowi, wyrabiać w nich pragnienie przyczynienia się do przyspieszenia tego marszu. Wtedy z nieodpartą mocą zarysowuje się znaczenie ZSRR jako wzoru dla nas, wtedy będziemy mogli mówić w sposób bardziej przekonywający o przykładzie i pomocy Związku Radzieckiego, będziemy osiągali skuteczniej łączenie się w sercach młodzieży miłości do Polski Ludowej z miłością do bratnich narodów radzieckich.

Za drugi przykład niech posłuży kurs nauki o społeczeństwie w X klasie. Sądzę, że byłoby wielkim błędem ograniczenie się tu do teoretycznego wyjaśniania praw naukowych. Teorię trzeba od pierwszych chwil wiązać z praktyką, tłumaczyć jej znaczenie dla praktyki, ilustrować praktyką. I już na pierwszych lekcjach należy wyjaśnić, dlaczego zapoznajemy się z teorią marksizmu-leninizmu, jaką rolę odegrało i odgrywa kierowanie się tą teorią w życiu narodu. Należy wyjaśnić, że bez tej teorii nie byłoby Rewolucji Październikowej, nie byłoby Polski Ludowej, nie byłoby naszych sukcesów gospodarczych. Niech młodzież rozumie, że znajomość teorii pozwoli jej lepiej pojąć Polskę dawną i obecną, a także pozwoli ujrzeć przyszłość ojczyzny. A kiedy będziemy już uczyć ekonomiki kapitalizmu, kiedy będziemy mówić o wartości dodatkowej, to nie ograniczajmy się i tu do analizy mechanizmu wyzysku kapitalistycznego, ale sięgnijmy do historii, powiedzmy młodzieży, jak zaciążył kapitalizm na losach Polski, jak zubożył naród, jak uczynił z naszego kraju półkolonię obcych kapitalistów. Niech młodzież wie, ile wartości dodatkowej, wyciskanej z polskich mas pracujących, tuczyło amerykańskich bankierów, niemieckich baronów węglowych, francuskich przemysłowców. Młodzież zrozumie wtedy lepiej istotny sens obrony kapitalizmu przez naszą współczesną Targowicę, zrozumie antynarodowy charakter wszelkich reakcyjnych dążności. Zapoznając zaś klasę z ekonomiką socjalizmu pokazujemy, jak w toku budowy nowego ustroju przeobraża się naród polski, jak wyzwala się od wyzysku, od ucisku, jak staje się niepodzielnym gospodarzem swego kraju. Jeżeli przy tym uwydatnimy rolę klasy robotniczej — przodującej siły narodu — jeżeli pokażemy właściwą rolę partii, czołowego oddziału tej klasy i kierownika narodu, to niewątpliwie

osiągniemy przewidziane w planie wyniki, wychowamy młodzież czującą i rozumiejącą swój związek z socjalistycznym narodem. I to będzie naszym wkładem w budowę frontu narodowego walki o pokój i Plan Sześcioletni.

Trzeba na nowo przeanalizować program, każdy jego punkt, trzeba wydobyć tkwiącą tam treść wychowawczą, przemyśleć metody tak, aby móc wyzyskać w pełni oręż, jaki nam daje do ręki hasło frontu narodowego.

Z DYSKUSJI NAD WYNIKAMI NAUCZANIA

Poniżej umieszczone dwa artykuły są rezultatem zespołowej pracy aktywu Warszawskiego Ośrodka Dydaktyczno-Naukowego nauki o Polsce.

Stanowią one pierwszą próbę określenia zakresu wyników nauczania, których brak w programach Ministerstwa Oświaty powodował poważne trudności dla nauczycieli. Próba ta zawiera niewątpliwie jeszcze wiele braków, może jednak posłużyć za zapoczątkowanie dyskusji w wielu innych zespołach nauczycielskich i ułatwić osiągnięcie dojrzalszych sformułowań. Oczekujemy, że ośrodki dydaktyczno-naukowe nauki o Polsce w innych województwach podejmą tę inicjatywę i zechcą nadsyłać własne prospekty [1]).

Redakcja

ALEKSANDER JARZĘBSKI

PROJEKT OKREŚLENIA WYNIKÓW NAUCZANIA NAUKI O SPOŁECZEŃSTWIE W KLASIE X

Nauka o społeczeństwie w klasie X jest przedmiotem zajmującym bardzo ważne miejsce w procesie nauczania. Jest on bowiem z jednej strony teoretycznym ujęciem zagadnień, z którymi uczeń zapoznał się w sposób bardziej opisowy na lekcjach historii w klasach VIII, IX i (częściowo) X, z drugiej zaś strony — teoretyczną podstawą do należytego zrozumienia kursu historii w klasach X i XI oraz (przede wszystkim) kursu nauki o Polsce w klasie XI.

---

[1]) Analizę zakresu wyników w klasie VII podano w nrze 2 (16) pt. „Badanie wyników nauki o Polsce w klasie VII".

Należyte przerobienie programu nauki o społeczeństwie powinno dać uczniowi te podstawy światopoglądowe, na których opiera się wychowanie człowieka świadomie i aktywnie uczestniczącego w budowie socjalistycznego państwa.

Program, podając obfity i na ogół systematycznie ujęty materiał, nie określa niestety szczegółowo wymaganych wyników nauczania, tak jak to jest w programach innych przedmiotów, np. historii. Ten brak był już powodem licznych interpelacji i dyskusji. Artykuł niniejszy podaje projekt „wyników nauczania" tak, jak, zdaniem autora, powinny one brzmieć w programie.

Autor celowo zastosował odmienny układ od wprowadzonego w programie historii. Tam bowiem mamy szereg chronologicznie ułożonych zagadnień lub tematów, które w sumie mają dać zasób wiedzy ucznia o przeszłości. Kurs nauki o społeczeństwie natomiast ma charakter bardziej teoretyczny, dlatego też należy uznać za właściwy układ rzeczowy przy ubocznym uwzględnieniu zagadnienia chronologicznego. Nie należy traktować poszczególnych punktów „wyników" jako pytań lub zagadnień do przerobienia, raczej jest to wskazówka dla nauczyciela, jakie minimum wiedzy o społeczeństwie powinien uczeń wynieść z klasy X po przerobieniu materiału przepisanego przez program.

Autor na wstępie podaje konieczny zakres terminologiczny. Nie należy, rzecz prosta, rozumieć, że jest to najważniejszy cel nauczania w tej klasie. Mimo jednak poważnych sugestii poruszanych w dyskusji, aby dział ten przesunąć na koniec, autor zdecydował się utrzymać swój punkt widzenia chcąc podkreślić to, że bez przyswojenia sobie terminologii niemożliwe będzie realizowanie założeń programu.

W wynikach nauczania mało stosunkowo miejsca zostawiono na formacje przedkapitalistyczne. Jest to zgodne z celami programu, które wysuwają na pierwszy plan zagadnienia związane z epoką kapitalizmu i socjalizmu. Formacje przedkapitalistyczne poznali uczniowie na lekcjach historii w klasach VIII i IX. Dlatego w programie nauki o społeczeństwie, a więc i w „wynikach" wiadomości te zostają jedynie pogłębione i podane w syntetycznym ujęciu, co z natury rzeczy daje się zamknąć w ramach o wiele węższych niż szczegółowe opracowanie epoki kapitalizmu i socjalizmu.

Kurs nauki o społeczeństwie opiera się na elementach wielu nauk. Podstawą jednak są wiadomości z zakresu ekonomii. Nie znaczy to, aby z nauki o społeczeństwie uczynić wykład o produkcji i wymianie. Elementy nadbudowy: organizacja państwowa i ideologia, powinny być równomiernie uwzględnione.

Być może, iż niektóre ujęcia będą się wydawały za trudne; być też może, że w wynikach nauczania opuszczono takie czy inne ważne elementy zawarte w materiale. Autor wyraża nadzieję, że sprawy te zostaną po-

ruszone w dyskusji, która pozwoli na ostateczne sprecyzowanie poglądu nauczyciela-praktyka na zagadnienie wyników nauczania w omawianym przedmiocie.

ZAKRES WYNIKÓW

Uwaga wstępna

W wyniku przerobienia kursu klasy X uczeń powinien przyswoić sobie elementy marksistowskiej wiedzy o społeczeństwie, a w szczególności o formacjach społeczno-ekonomicznych. W wynikach nauczania należy kłaść nacisk na sformułowania teoretyczne, szczególnie z dziedziny ekonomii, spośród zaś formacji zwrócić należy szczególną uwagę na ekonomikę kapitalizmu i socjalizmu. Ujęcie powinno być dialektyczne, a wynikiem ostatecznym powinno być zrozumienie treści aktualnych procesów dokonywających się w okresie przejścia od kapitalizmu do socjalizmu na przykładzie demokracji ludowej w Polsce.

I. Zakres terminologiczny

Znajomość definicji terminów ekonomicznych i innych wymaganych w programie, ich rozumienie i umiejętność posługiwania się, a mianowicie:

1. środki produkcji, siły wytwórcze, stosunki produkcyjne — baza i nadbudowa — formacja społeczno-ekonomiczna, klasa społeczna, walka klasowa;
2. towar, wartość, wartość dodatkowa, kapitał, pieniądz, cena, siła robocza, płaca robocza, akumulacja i reprodukcja kapitału;
3. koncentracja i centralizacja kapitału i produkcji, kapitał finansowy;
4. monopole: kartel, syndykat, trust, koncern;
5. państwo w formacjach antagonistycznych, dyktatura proletariatu, demokracja ludowa i socjalistyczna;
6. nacjonalizm, kosmopolityzm, patriotyzm ludowy, internacjonalizm.

II. Materiał rzeczowy

1. Umiejętność scharakteryzowania zasadniczych cech poszczególnych formacji według schematu:
   a) siły wytwórcze, b) stosunki produkcyjne, c) nadbudowa polityczna i ideologiczna, d) przeciwieństwa wewnętrzne.
2. Znajomość praw rozwoju społecznego i ich rozumienie:
   a) zależność zmian w stosunkach produkcji od rozwoju sił wytwórczych;
   b) rozumienie pojęć bazy i nadbudowy oraz ich współzależności;

c) powstawanie i upadek poszczególnych formacji (sformułowanie ogólnego prawa o przeciwieństwie nowych sił wytwórczych i starych stosunków produkcji w formacjach antagonistycznych);
d) rola rewolucji w przebiegu procesu historycznego.
3. Znajomość zasadniczych praw ekonomicznych epoki kapitalizmu:
a) praca i wartość towaru (zależność);
b) wartość siły roboczej i płaca;
c) wolna konkurencja — prawo podaży oraz popytu;
d) prawa obiegu pieniądza;
e) wartość dodatkowa i jej źródła;
f) prawo reprodukcji kapitału, jego akumulacji, koncentracji i centralizacji;
g) podstawowe sprzeczności kapitalizmu;
h) kryzysy ekonomiczne;
i) prawo nierównomierności rozwojowej kapitalizmu, szczególnie w okresie imperializmu.
4. Znajomość zasadniczych elementów ekonomiki socjalizmu:
a) cechy socjalistycznego sposobu produkcji;
b) formy społecznej własności środków produkcji;
c) cechy planowania socjalistycznego;
d) prawidłowości ekonomiczne w gospodarce socjalistycznej;
e) rola państwa w gospodarce socjalistycznej;
f) zagadnienie produktu dodatkowego i podział dochodu społecznego;
g) socjalizm i komunizm.
5. Umiejętność scharakteryzowania demokracji ludowej jako drogi do socjalizmu w Polsce:
a) cechy rewolucji proletariackiej;
b) funkcje dyktatury proletariatu;
c) demokracja ludowa jako forma dyktatury proletariatu;
d) rola państwa i partii w budowaniu socjalizmu w Polsce;
e) formy walki o ustrój socjalistyczny w Polsce ludowej w dziedzinie gospodarczej, społeczno-ustrojowej i ideologicznej.
6. Zagadnienia nadbudowy prawno-politycznej i ideologicznej:
a) elementy nauki o państwie (geneza państwa, typy, funkcje państwa w poszczególnych formacjach);
b) elementy nadbudowy ideologicznej.
1. Rola świadomości w walce klasowej.
2. Zagadnienia moralności komunistycznej ze szczególnym uwzględnieniem proletariackiego internacjonalizmu i ludowego patriotyzmu.
3. Kosmopolityzm jako ideologia imperializmu.

III. Wyniki w zakresie umiejętności i sprawności:

a) umiejętność sporządzania notatek i ich samodzielnego porządkowania, opracowywanie tekstu podręcznika w formie planu oraz sporządzanie konspektów z wybranych tekstów źródłowych;
b) umiejętność referowania i wypowiadania się przy użyciu naukowej terminologii;
c) umiejętność posługiwania się lekturą prasy i czasopism;
d) umiejętność ilustrowania praw rozwoju społecznego faktami z przeszłości lub z życia współczesnego.

IV. Znajomość tekstów klasyków — czytanych pod kierunkiem nauczyciela:

a) *Manifest Komunistyczny*. Rozdz. I.
b) Lenin — *Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu* (w wyjątkach);
c) Stalin — *O podstawach leninizmu* (jeden z rozdziałów, np. „Dyktatura proletariatu");
d) Bierut — *Rola i charakter państwa demokracji ludowej*. (Wyjątek z przemówienia na Kongresie Zjednoczeniowym).

J. D.

PROJEKT OKREŚLENIA WYNIKÓW NAUCZANIA NAUKI O POLSCE I ŚWIECIE WSPÓŁCZESNYM W KLASIE XI

Wyniki nauczania naszego przedmiotu powinny być dwojakie: wychowawcze i poznawcze. Nie ulega wątpliwości, że wyniki wychowawcze— ukształtowanie powierzonej nam młodzieży na świadomych budowniczych socjalizmu, na wartościowych członków socjalistycznego społeczeństwa — są ostatecznym naszym celem. Wyniki te osiągamy jednak przede wszystkim przez nauczanie. Znajomość podstaw marksizmu-leninizmu, praw rozwoju społecznego, aktualnej sytuacji na świecie i we własnym kraju— to konieczne podstawy socjalistycznego światopoglądu i socjalistycznej moralności. Dlatego wielką wagę przywiązujemy do tego, by uczeń opuszczał szkołę średnią mając niezbędne wiadomości z tego zakresu. Określenie wyników nauczania, określenie owego zasobu wiedzy, jaką uczeń XI klasy powinien z naszych lekcji wynieść, jest sprawą bardzo istotną, gdyż wszelka dowolność będzie tu zawsze szkodliwa.

Ucznia obowiązuje w zasadzie cały materiał nauczania. W niezwykle obszernym jednak materiale naszego przedmiotu nie wszystkie punkty

i podpunkty są jednakowo ważne, nie wszystkie zwykły uczeń musi umieć referować jednakowo swobodnie. Opracowując poniższy projekt określenia wyników nauczania w klasie XI musiałem dokonać pewnej selekcji w materiale przepisanym przez program tak, aby nie pomijając nic istotnego uwypuklić najważniejsze zagadnienia. Napotkałem przy tym specyficzną trudność naszego przedmiotu: oto narastają wciąż nowe zagadnienia, których żaden program nie jest w stanie przewidzieć. Starałem się przeto formułować zagadnienia tak, aby nie sugerować ich ograniczenia chwilą obecną, tak aby narastające wydarzenia mogły być w nie włączane. W punkcie 6 (zaznaczyłem konieczność uzupełniania wiedzy uczniów w zakresie poszczególnych zagadnień najnowszymi faktami, jak np. kwestia sojuszu robotniczo-chłopskiego na obecnym etapie, hasła frontu narodowego w walce o pokój i Plan Sześcioletni. czy Berlińskiego Apelu Światowej Rady Pokoju.

Punkt D) projektu proponuje 5 obowiązujących pozycji bibliograficznych. Każdy uczeń powinien oczywiście przeczytać znacznie więcej. Dobór lektury musi być jednak uzależniony od możliwości lokalnych, od poziomu klasy itp. W każdej szkole, a nawet dla każdego ucznia wymagania pod tym względem mogą być inne i nauczyciel musi mieć swobodę wyboru. Projekt wyszczególnia więc jedynie pozycje, które, zdaniem autora, nie powinny być nigdzie pominięte. Pozycje te dotyczą trzech zagadnień:

1. Rewolucji Październikowej, która zapoczątkowała nową epokę w dziejach ludzkości;
2. podstaw ideologicznych PZPR, która kieruje marszem naszego narodu do socjalizmu;
3. Planu Sześcioletniego, który na obecnym etapie wytycza drogę naszemu społeczeństwu.

Tych kilka uwag wyjaśniających wydawało mi się konieczne, aby zapobiec nieporozumieniom przy interpretacji sformułowań przedstawionego poniżej projektu.

WYNIKI NAUCZANIA

Znajomość objętych materiałem nauczania faktów, zjawisk i procesów zachodzących w świecie współczesnym i w Polsce, rozumienie ich historycznej genezy oraz umiejętność przedstawienia ich w świetle teorii marksizmu-leninizmu.

W szczególności:

A. Świat współczesny

1. Rozumienie sprzeczności występujących w świecie imperialistycznym, umiejętność wykazania ich na przykładach i zinterpretowania zgodnie z leninowską teorią imperializmu.

2. Umiejętność wykazania imperialistycznego charakteru pierwszej i częściowo drugiej wojny światowej jako wojen o nowy podział świata.
3. Umiejętność wykazania międzynarodowego znaczenia Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.
4. Znajomość głównych etapów budowy socjalizmu w ZSRR.
5. Rozumienie roli ZSRR jako ostoi postępu i pokoju.
6. Rozumienie przyczyn rozbicia międzynarodowego ruchu robotniczego i dywersyjnej roli przywódców prawicy socjalistycznej.
7. Znajomość cech faszyzmu i rozumienie jego istoty.
8. Rozumienie podwójnego charakteru drugiej wojny światowej jako wojny imperialistycznej i jako wojny wyzwoleńczej.
9. Umiejętność wykazania decydującego wkładu narodów ZSRR w zwycięstwo nad faszyzmem.
10. Znajomość międzynarodowego układu sił po drugiej wojnie światowej.
11. Umiejętność przedstawienia procesu wzrostu sił światowego obozu demokracji po drugiej wojnie światowej.
12. Umiejętność scharakteryzowania polityki obozu imperialistycznego po drugiej wojnie światowej.
13. Znajomość sprzeczności w obozie imperialistycznym po drugiej wojnie światowej.
14. Umiejętność przedstawienia problemu niemieckiego po drugiej wojnie światowej.
15. Rozumienie doniosłości walki o pokój i umiejętność przedstawienia przebiegu i osiągnięć tej walki.
16. Znajomość walk narodowowyzwoleńczych w krajach kolonialnych i ich znaczenia międzynarodowego.

B. Polska współczesna

1. Rozumienie znaczenia Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej w dziejach Polski.
2. Umiejętność wykazania charakteru Polski międzywojennej jako półkolonii imperializmu światowego.
3. Znajomość głównych etapów faszyzacji Polski w okresie międzywojennym.
4. Znajomość sytuacji w polskim ruchu robotniczym okresu międzywojennego, umiejętność oceny oportunistycznej polityki przywódców PPS, rozumienie roli KPP jako przywódcy mas ludowych w walce z faszyzacją Polski.
5. Umiejętność przedstawienia genezy klęski wrześniowej.
6. Znajomość istoty i metod polityki hitlerowskiej w okupowanej Polsce.

7. Znajomość historycznych warunków powstania demokracji ludowej w Polsce.
8. Umiejętność porównania położenia mas pracujących w Polsce kapitalistycznej i w Polsce Ludowej.
9. Znajomość etapów i form walki klasowej w Polsce w okresie międzywojennym, w czasie okupacji i po wyzwoleniu.
10. Umiejętność scharakteryzowania polityki polskich klas posiadających w okresie międzywojennym oraz podczas wojny w kraju i na emigracji.
11. Umiejętność przedstawienia roli KPP, PPR i PZPR jako czołowego oddziału klasy robotniczej.
12. Znajomość głównych etapów walki o jedność klasy robotniczej i sojusz robotniczo-chłopski w Polsce.
13. Znajomość granic Polski współczesnej, jej podziału administracyjnego, struktury demograficznej i zasobów gospodarczych.
14. Znajomość podstaw ustrojowych Polski współczesnej i rozumienie demokracji ludowej jako formy dyktatury proletariatu.
15. Znajomość podstawowych reform społecznych przeprowadzonych w Polsce Ludowej i rozumienie ich rewolucyjnego znaczenia.
16. Rozumienie ustawodawstwa Polski Ludowej jako instrumentu walki klasowej.
17. Znajomość zasad polskiej polityki zagranicznej i umiejętność ich umotywowania.
18. Znajomość metod budownictwa socjalistycznego w Polsce Ludowej.
19. Znajomość założeń i osiągnięć planu trzyletniego.
20. Znajomość założeń Planu Sześcioletniego i ich odbicia w poszczególnych dziedzinach gospodarki, a w związku z tym rozumienie perspektyw rozwojowych Polski.

C. Orientacja w bieżących wydarzeniach życia międzynarodowego i polskiego oraz umiejętność powiązania ich ze wskazanymi w programie zagadnieniami

D. Znajomość treści następujących źródeł:

1. Z „*Historii WKP(b) — krótki kurs*", rozdz. VII § 6.
2. J. Stalin — *Międzynarodowy charakter Wielkiej Rewolucji Październikowej*.
3. Deklaracja ideowa PZPR.
4. Przemówienie B. Bieruta i J. Cyrankiewicza na Kongresie Zjednoczeniowym PZPR.
5. Ustawa o Planie Sześcioletnim.

R E C E N Z J E

NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA

NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA — MATERIAŁY I DOKUMENTY

Polski Instytut Spraw Międzynarodowych. Warszawa 1950, str. 383.

Nakładem Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych w Warszawie ukazał się w pierwszą rocznicę powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej tom *Niemiecka Republika Demokratyczna — Materiały i dokumenty* pod redakcją Mariana Muszkata, Stanisława Szenica i Mieczysława Tomali.

Tom ten, poprzedzony przedmową pióra prof. Mariana Muszkata, zawiera 66 pozycji dokumentów, poczynając od wyjątku z historycznego rozkazu Generalissimusa Stalina z 23 lutego 1942 roku, a kończąc na deklaracji praskiej ministrów spraw zagranicznych demokratycznych krajów Europy z 21 października 1950 roku. Jest to więc szeroki zakres wydarzeń dziejowych, które zdecydowały o powstaniu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, pierwszego w dziejach Niemiec państwa demokratycznego, wyrosłego w wyniku konsekwentnej realizacji przez ZSRR układu poczdamskiego i dzięki pokojowej, konstruktywnej i genialnej polityce Stalinowskiej. Oprócz drukowanych dokumentów, na ogół znanych, a dotyczących dziejów powojennych Niemiec, tom zawiera nieznane materiały, jak np. fragment z protokołu konferencji krymskiej (Jałta 11.II.1945), rozkaz Naczelnego Szefa Radzieckiej Administracji Wojskowej w Niemczech w sprawie reaktywowania partii antyfaszystowskich i demokratycznych (Berlin, 10.VI.1945), Manifest Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec (SED) do narodu niemieckiego z okazji zjednoczenia niemieckiego ruchu robotniczego (Berlin 24.IV.1946) itp.

Zagadnienie niemieckie stało się od pierwszych dni po zakończeniu działań wojennych zagadnieniem polityki międzynarodowej pierwszorzędnej wagi i od sposobu jego rozwiązania zależy pokój w Europie.

Naród polski ze szczególnym zainteresowaniem śledzi rozwój wydarzeń, których areną stały się powojenne Niemcy, rozumiejąc, że sprawa demokratyzacji Niemiec, sprawa walki przeciw remilitaryzacji i neohitleryzmowi, zjednoczenie Niemiec na podstawach demokratycznych i na zasadzie budownictwa pokojowego, szybkie zawarcie z nimi traktatu pokojowego i wycofanie się wojsk okupacyjnych ma w skali międzynarodowej znaczenie ważnego czynnika normalizacji stosunków w Europie, a w odniesieniu do Polski oznacza ułożenie przyjaznych i dobrosąsiedzkich stosunków z zachodnim sąsiadem poprzez granicę pokoju na Odrze i Nysie.

Dokumenty, zaopatrzone komentarzami, pozwalają lepiej rozumieć sens wydarzeń dziejowych, szerzej i jaśniej ocenić sytuację polityczną, której osią jest problem Niemiec.

Dokumenty i materiały są cennym zbiorem niezbędnym w pracy każdego nauczyciela nauki o Polsce i świecie współczesnym, który musi rozszerzać i pogłębiać swą wiedzę o bieżących zagadnieniach politycznych.

T. R.

ZSRR — KRAJ SOCJALIZMU

Niedawno wydała „Książka i Wiedza“ cykl książek zatytułowany *ZSRR — kraj socjalizmu*. Poszczególne pozycje tego bardzo pożytecznego dla nauczyciela nauki o Polsce i świecie współczesnym wydawnictwa noszą tytuły:

1. Kraj i gospodarka
2. Walka o zwycięstwo rewolucji
3. Walka o zwycięstwo socjalizmu
4. Ustrój społeczny i państwowy ZSRR
5. Wielka wojna narodowa
6. Od socjalizmu do komunizmu

Zanim przystąpimy do krótkiego omówienia treści każdej z wyżej wymienionych książeczek, pragniemy zaznaczyć, że omawiany cykl da nauczycielowi wiele cennych wiadomości z dziedziny geografii, historii i zagadnień ustrojowych Związku Radzieckiego.

ZSRR — kraj socjalizmu powinien znaleźć się w bibliotece podręcznej każdego nauczyciela naszego przedmiotu, aby z tych broszur mógł czerpać materiał pomocniczy do swych lekcji o Związku Radzieckim.

KRAJ I GOSPODARKA

„Książka i Wiedza“. 1950, str. 45.

Pierwsza część broszury „Kraj i gospodarka“ jast zatytułowana *Szósta część świata* i zawiera podstawowe wiadomości o terytorium i ludności Związku Radzieckiego, o jego ukształtowaniu pionowym, klimacie i bogactwach naturalnych. Załączona na końcu broszury mapa fizyczna Związku Radzieckiego zamyka część geograficzną omawianej broszury.

W drugiej części książeczki czytelnik zapozna się z osiągnięciami socjalistycznego przemysłu, rolnictwa i transportu ZSRR.

WALKA O ZWYCIĘSTWO REWOLUCJI

„Książka i Wiedza“. 1950, str. 55.

Druga z kolei broszura cyklu *ZSRR — kraj socjalizmu* jest streszczeniem historii ruchu robotniczego w Rosji od chwili jego początków aż do obalenia caratu.

Zawiera ona cztery rozdziały, których tytuły zorientują naszych czytelników w jej treści. Oto one: „Rozwój kapitalizmu przemysłowego i wzrost klasy robotniczej w Rosji“, „Pierwsza burżuazyjno-demokratyczna rewolucja w Rosji“, „Rosja w latach reakcji i nowego przypływu ruchu rewolucyjnego“, „Druga burżuazyjno-demokratyczna rewolucja w Rosji“.

WALKA O ZWYCIĘSTWO SOCJALIZMU

„Książka i Wiedza“. 1950. str. 138.

Książeczka *Walka o zwycięstwo socjalizmu* stanowi dalszy ciąg historii ruchu robotniczego w Rosji oraz historii budowania pierwszego na świecie państwa socjalistycznego — Związku Radzieckiego. Obejmuje ona okres od rewolucji burżuazyjno-demokratycznej z lutego 1917 roku do chwili napaści hitlerowskich Niemiec.

Poszczególne rozdziały wyżej wymienionej książeczki noszą tytuły: „Przygotowanie i przebieg Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej“, „Bohaterska walka narodu radzieckiego w latach interwencji zbrojnej państw obcych i wojny domowej“, „Odbudowa gospodarki narodowej Rosji Radzieckiej“, „Socjalistyczna przebudowa kraju radzieckiego“.

USTRÓJ SPOŁECZNY I PAŃSTWOWY ZSRR

„Książka i Wiedza". 1950, str. 131.

Czwarta książeczka cyklu zajmuje się omawianiem zdobyczy Związku Radzieckiego na polu budowania ustroju społecznego i państwowego. Podstawę do omówienia zagadnień ustrojowych w powyższej książeczce stanowi Konstytucja Stalinowska.

Rozdział pierwszy książeczki pt. „Radzieckie społeczeństwo socjalistyczne" mówi o własności socjalistycznej, o pracy i podziale produkcji w społeczeństwie socjalistycznym, o gospodarce planowej, wreszcie o moralno-politycznej jedności Związku Radzieckiego oraz przeciwstawia społeczeństwo socjalistyczne kapitalistycznemu.

W rozdziale drugim pt. „Radzieckie państwo socjalistyczne" czytelnik czytać będzie o działalności Rad Delegatów Ludu pracującego, o zasadniczej podstawie państwa radzieckiego, jaką stanowi sojusz robotniczo-chłopski, oraz znajdzie przeciwstawienie państwa radzieckiego państwom kapitalistycznym.

Tematem rozdziału trzeciego jest struktura organizacyjna ZSRR. Na podstawie tego rozdziału czytelnik zapozna się z pojęciem jednostek organizacyjnych wchodzących w skład Związku Radzieckiego, a więc dowie się, co to jest: republika związkowa, republika autonomiczna, obwód autonomiczny, okręg narodowy; dowie się, jak silną i nierozerwalną całość stanowi dobrowolny związek wolnych narodów radzieckich.

Następny rozdział poświęcony jest najwyższym organom władzy państwowej i zarządu państwowego w ZSRR, a więc: Radzie Najwyższej ZSRR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Radzie Ministrów ZSRR. Mówi on, w jaki sposób powyższe organa władzy państwowej są powoływane i w jaki sposób działają. Kolejny rozdział, piąty, zajmuje się zagadnieniem sądów i prokuratury radzieckiej podkreślając, że sąd radziecki jest najbardziej demokratyczny w świecie i prawdziwie ludowy.

Dwa przedostatnie rozdziały omawiają podstawowe prawa i obowiązki obywateli radzieckich, zagwarantowane przez Konstytucję Stalinowską i przeciwstawiają je kłamliwym i obłudnym uprawnieniom, które głoszą ustawy konstytucyjne państw burżuazyjnych, nie gwarantując niczym ich wykonywania.

Ostatni rozdział poświęcony jest sile przewodniej i kierowniczej społeczeństwa radzieckiego — partii bolszewickiej. Partia ta ma olbrzymi wpływ i znaczenie wśród społeczeństwa radzieckiego, kierując mądrze krajem i prowadząc cały naród do komunizmu.

WIELKA WOJNA NARODOWA

„Książka i Wiedza". 1950, str. 138.

Z kolei zajmiemy się omówieniem piątej książeczki pt. *Wielka wojna narodowa*. Treścią jej jest historia bohaterskiej walki narodu radzieckiego z faszystowskim najeźdźcą.

W rozdziale pierwszym zatytułowanym „ZSRR w walce o pokój i obronność kraju" zobrazowane są wysiłki Związku Radzieckiego dążącego do tego, aby zapobiec wojnie, a przez to — uratować pokój. Wysiłki te jednak zakończyły się niepowodzeniem wobec wrogiej i fałszywej polityki mocarstw zachodnich, które spodziewały się, że Niemcy hitlerowskie spowodują upadek państwa radzieckiego, i dlatego nie przeciwstawiały się grożącej z ich strony agresji.

Rozdziały od drugiego do siódmego włącznie przedstawiają historyczny przebieg Wielkiej Wojny Narodowej przeciwko najazdowi hitlerowskiemu i przeciwko imperializmowi japońskiemu, zakończonej ostatecznym pokonaniem agresorów.

Dwa ostatnie rodziały analizują przyczyny zwycięstwa Związku Radzieckiego, podkreślając olbrzymi wysiłek całego bohaterskiego narodu radzieckiego w walce z wrogiem na froncie i na tyłach.

OD SOCJALIZMU DO KOMUNIZMU

„Książka i Wiedza", 1950, str. 43.

Ostatnia broszura cyklu „ZSRR — kraj socjalizmu" nosi tytuł „Od socjalizmu do komunizmu". Zawiera ona dwa rozdziały, z których pierwszy tłumaczy, co to jest komunizm, drugi zaś wskazuje drogi prowadzące Związek Radziecki od socjalizmu do komunizmu.

Związek Radziecki, krocząc po drodze do komunizmu ma jeszcze przed sobą do spełnienia następujące ważne zadania. Pierwszym z nich jest zrealizowanie powojennej pięciolatki stalinowskiej, która stanowić będzie poważny krok na drodze do komunizmu. W celu zrealizowania zadań tej pięciolatki konieczne jest nieustanne podnoszenie wydajności pracy i wprowadzenie nowej techniki. Dalszym warunkiem przyspieszenia marszu ku komunizmowi jest utrwalenie własności socjalistycznej i konsekwentne realizowanie socjalistycznej zasady rozdziału produktów według wykonanej pracy. Należy dalej zlikwidować przeciwieństwa między pracą umysłową a pracą fizyczną. Należy położyć jeszcze większy nacisk na wychowanie komunistyczne mas pracujących. Wreszcie trzeba jeszcze bardziej wzmocnić potencjał obronny państwa radzieckiego — co wobec istnienia państw kapitalistycznych otaczających Związek Radziecki i wrogo do niego ustosunkowanych, stanowi najważniejszy warunek budowy komunizmu.

Edward Zapolski

KOBIETY W WALCE O POKÓJ I SOCJALIZM

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet „Książka i Wiedza" wydała kilka książek i broszur, których treścią jest walka kobiet polskich o pokój i socjalizm. Z książeczek tych omówimy trzy następujące: *Co Polska Ludowa dała kobietom, Kobiety polskie w obronie pokoju* oraz *Kobiety nowej Polski.*

Książeczki te, tak jak omówione w poprzednich numerach naszego czasopisma wydawnictwa na temat walki o pokój, stanowią cenną pozycję dla nauczycieli nauki o Polsce i świecie współczesnym i powinny się znaleźć w ręku każdego wykładowcy tego przedmiotu.

Dorota Kłuszyńska — CO POLSKA LUDOWA DAŁA KOBIETOM

„Książka i Wiedza". 1950, str. 85.

„W wielkiej i odpowiedzialnej walce o pokój, o życie naszych dzieci, o nasz chleb codzienny i szczęście rodzinne my, kobiety, mamy również do odegrania odpowiedzialną rolę" — pisze w przedmowie do omawianej broszury jej autorka, posłanka na Sejm Ustawodawczy RP Dorota Kłuszyńska.

Słowa te stwierdzają głęboką prawdę o olbrzymiej zmianie, jaka zaszła w życiu kobiet w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej. W krajach tych kobieta stała się równą w prawach i obowiązkach z mężczyzną. Dlatego też dziś kobiety są na równi z mężczyznami odpowiedzialne za przyszłość swej ojczyzny, za losy dzieci i za losy świata.

Czy zawsze tak było? Na to pytanie odpowiada autorka w rozdziale „Walka kobiet o równouprawnienie". Zanim kobiety uzyskały pełne prawa, musiały toczyć

przez długie lata bezowocną walkę ze starymi przesądami o ich jakoby niższości i o wyższości nad nimi mężczyzn, toczyły długą walkę z prawem pozwalającym mężczyznom decydować o losie kobiet.

Dopiero Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa zdjęła jarzmo z kobiety, dając jej równy z mężczyzną start do życia i do pracy. Rewolucja dała kobietom radzieckim najwyższe stanowiska w państwie socjalistycznym, umożliwiła dostęp do wiedzy i zagwarantowała wszelkie przywileje będące udziałem człowieka pracy w kraju radzieckim. Podczas długich lat budowy socjalizmu w ZSRR i w czasie wielkiej wojny narodowej kobiety radzieckie udowodniły, że są godne praw i przywilejów, jakimi je obdarzyła władza radziecka, walcząc na froncie i pracując ofiarnie na tyłach ramię przy ramieniu z mężczyzną.

Obecnie ofiarnie walczą one o pokój dla całej ludzkości, uczestniczą w pracach nad zbudowaniem komunizmu w swej ojczyźnie i zajmują w niej przodujące miejsce.

Przed r. 1939 Polską rządzili wrogowie ludu — stwierdza autorka — i dlatego zamknęli oczy i zatkali uszy, nie chcąc widzieć ani słyszeć przykładu Związku Radzieckiego budującego socjalizm.

Sytuacja kobiet w Polsce przed wojną była niezwykle ciężka. Wyzyskiwane były na każdym kroku. W szeregach bojowników o sprawiedliwość społeczną spotykamy wiele kobiet. Przedwojenne państwo polskie, zbudowane na wyzysku i niesprawiedliwości, nie mogło stawiać oporu hordom hitlerowskim w roku 1939 i dlatego upadło.

W czasie okupacji niezwykłym blaskiem zajaśniały nazwiska bohaterskich kobiet polskich walczących z okupantem o wyzwolenie narodowe i prowadzących równocześnie walkę o wyzwolenie społeczne mas pracujących w szeregach organizacji demokratycznych pracujących w podziemiu. Śmierć tysięcy kobiet w obozach, więzieniach, partyzantce i na froncie w szeregach I Armii WP przyczyniła się w wielkim stopniu do ostatecznego zwycięstwa nad wrogiem.

Polska Ludowa rozpoczynając budowę socjalizmu pomyślała przede wszystkim o losie kobiet i prawach dla nich. Wzorując się na przykładzie Związku Radzieckiego władza ludowa dała kobiecie polskiej równe prawa z mężczyzną, nadała jej równocześnie uprawnienia, których dotychczas były pozbawione.

Dziś kobiety polskie uczą się, pracują, biorą udział w rządzeniu państwem na równi z mężczyznami.

Co Polska Ludowa dała kobietom? Szczegółowo odpowiada autorka na to pytanie w trzecim rozdziale swej książki.

W zakończeniu autorka analizując uprawnienia, jakie otrzymała kobieta w Polsce Ludowej, wskazuje równocześnie, jakie obowiązki spadają na nią. Jako najważniejszy obowiązek wymienia Dorota Kłuszyńska walkę o pokój i do tej walki wzywa wszystkie kobiety.

Janina Weissowa — KOBIETY POLSKIE W OBRONIE POKOJU

„Książka i Wiedza". 1951, str. 40.

Broszura *Kobiety polskie w obronię pokoju* zapoznaje czytelnika, w jaki sposób kobiety polskie walczą o pokój.

Autorka pokazuje kobiety-przodownice pracy zatrudnione na odpowiedzialnych stanowiskach w produkcji, które poprzez swą wydajną pracę i ofiarny wysiłek przyczyniają się do wzmocnienia sił pokoju.

Pokazuje kobiety entuzjastycznie podejmujące wiele zobowiązań produkcyjnych, których wykonanie przyspieszy nasz marsz do socjalizmu.

Wreszcie autorka pisze, w jaki sposób kobiety prowadzą walkę o pokój w szeregach swej organizacji, jaką jest Liga Kobiet, i w szeregach Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet.

KOBIETY NOWEJ POLSKI

„Książka i Wiedza". 1951, str. 227.

Książka *Kobiety nowej Polski* zapoznaje czytelnika z postaciami bohaterskich kobiet polskich walczących o pokój i socjalizm w Polsce. Jest to zbiór dziewiętnastu opowiadań, których treścią jest życie i praca kobiet w Polsce Ludowej.

W książce tej czytamy o Marcjannie Fornalskiej, kobiecie-rewolucjonistce i matce dzieci-rewolucjonistów, które zginęły w walce o Polskę sprawiedliwą, matce bohaterskiej Małgorzaty Fornalskiej.

Czytamy o Anieli Kałuży i Halinie Lipińskiej, tkaczkach-inicjatorkach współzawodnictwa młodzieżowego, o Helenie Kowalskiej, pomocniku ślusarza w kopalni Modrzejów. Poznajemy postać chłopki, organizatorki spółdzielni produkcyjnej — Marii Iskra, murarki warszawskiej — Czesławy Kaczorowskiej, przodownicy pracy z Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. Próchnika w Łodzi — Janiny Stankiewiczówny.

Na stronicach książki spotykamy się z wielu innymi kobietami, których nazwiska zna już cały kraj. Czytamy w tej książce o kobiecie-lekarce, nauczycielce, traktorzystce, lotniczce, reżyserce filmowej, aktywnej członkini spółdzielni produkcyjnej, kierowniczce wzorowego przedszkola, milicjantce, robotnicy fabrycznej, działaczce partyjnej.

Po przeczytaniu książki *Kobiety nowej Polski* widzimy, że w każdej niemal dziedzinie naszego nowego życia nie braknie kobiet, które nie tylko pracują na równi z mężczyznami, ale bardzo często stają się dla nich przykładem ofiarności i przodującej roli. W ten sposób realizują one hasło walki o pokój i wykonanie Planu Sześcioletniego.

Życie takie umożliwiła kobietom władza ludowa nadając im równe z mężczyznami prawa.

Z. K.

PROGRAM KOMUNISTYCZNEJ PARTII WIELKIEJ BRYTANII

Dnia 13 stycznia 1951 r. został opublikowany w Londynie program Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii pt. „Droga Wielkiej Brytanii do socjalizmu".

Program ten odpowiada potrzebom i pragnieniom olbrzymiej większości narodu angielskiego, czołowym bowiem jego postulatem jest zabezpieczenie pokoju i utrwalenie przyjaźni Wielkiej Brytanii ze wszystkimi narodami.

Program demaskuje imperialistyczną politykę rządu angielskiego, idącego na pasku amerykańskich bankierów Wall Street, wskazuje na przygotowania do nowej wojny atomowej, prowadzone przez międzynarodowych podżegaczy wojennych oraz stwierdza, że wojna taka cofnęłaby Wielką Brytanię w rozwoju o całe stulecia niszcząc ją doszczętnie.

Program wykreśla dla Wielkiej Brytanii drogę wyzwolenia jej z zależności od imperialistycznych Stanów Zjednoczonych, podając 5 niezbędnych warunków, pod jakimi jest to możliwe. Oto one:

1. uwolnienie się Wielkiej Brytanii od wszystkich sojuszów i zobowiązań wojennych, zaniechanie zaborczych wojen kolonialnych, walka z remilitaryzacją Niemiec zachodnich i Japonii;
2. utworzenie zjednoczonych, pokojowych, demokratycznych Niemiec;
3. współpraca z ZSRR, Chinami Ludowymi, Indiami i wszystkimi miłującymi pokój krajami;
4. konsekwentna walka o zakaz broni masowego zniszczenia, o powszechną redukcję zbrojeń oraz o wprowadzenie międzynarodowej inspekcji i kontroli zbrojeń;

5. walka przeciw ograniczeniom handlu międzynarodowego.

Komunistyczna Partia Wielkiej Brytanii przedłożyła masom pracującym swego kraju również program likwidacji kapitalizmu, program budowy socjalizmu. Jaka jest droga Wielkiej Brytanii do socjalizmu w myśl wskazań programu?

Naród brytyjski może przekształcić demokrację kapitalistyczną w prawdziwie ludową demokrację, przekształcając parlament, który powstał w wyniku historycznej walki Wielkiej Brytanii o demokrację, w narzędzie demokracji, w instrument woli olbrzymiej większości narodu" — stwierdza program.

Rząd ludowy, utworzony na bazie parlamentu, do którego wejdą prawdziwi przedstawiciele ludu, powinien zrealizować następujące zadania:

1. zdruzgotać władzę monopolistów i przeprowadzić socjalistyczną nacjonalizację wielkiego przemysłu, banków, koncernów handlowych, towarzystw ubezpieczeniowych, wielkiej własności ziemskiej oraz wprowadzić monopol państwowy w dziedzinie handlu zagranicznego;

2. wprowadzić gospodarkę planową, opartą na socjalistycznych zasadach; przekształcić istniejące obecnie imperium w silny i wolny związek równouprawnionych narodów;

3. utworzyć silną, wolną i niezawisłą Wielką Brytanię prowadzącą pokojową politykę zagraniczną;

4. zlikwidować polityczną władzę klasy kapitalistycznej i urzeczywistnić gruntowną demokratyzację całego życia społecznego, politycznego, kulturalnego Wielkiej Brytanii.

Realizacja tego programu możliwa jest tylko pod warunkiem utworzenia szerokiej koalicji narodowej lub sojuszu wszystkich warstw ludności pracującej. Sojusz ten zaś może powstać jedynie na fundamencie zjednoczenia klasy robotniczej, klasy najbardziej zainteresowanej w walce o nowe społeczeństwo. Na drodze do stworzenia jedności klasy robotniczej — stwierdza dalej program — stoi poważna przeszkoda, prawicowe kierownictwo partii labourzystowskiej, współpracujące aktywnie z kapitalistami. Przede wszystkim należy złamać tę przeszkodę.

Program Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii opiera się na niewzruszonych podstawach teorii marksistowskiej, na nauce Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina, która jest teorią i praktyką zwycięstw klasy robotniczej i socjalizmu — głoszą w zakończeniu słowa programu.

Stefan Frankiewicz

KOMUNIKAT

Z dniem 2 maja b. r. przy Bibliotece Pedagogicznej Państwowego Ośrodka Oświatowych Prac Programowych i Badań Pedagogicznych została otwarta czytelnia.

W czytelni tej będą mogli korzystać z księgozbioru Ośrodka nauczyciele, studenci szkół pedagogicznych, pracownicy oświatowi i wszyscy, którzy interesują się zagadnieniami pedagogicznymi.

Czytelnia czynna będzie codziennie (prócz niedziel i świąt) w godzinach od 9 do 20.

WYKAZ KSIĄŻEK Z NAUKI O POLSCE I ŚWIECIE WSPÓŁCZESNYM ORAZ NAUKI O SPOŁECZEŃSTWIE

Klasa VII

Barbag J., Lider J., Mariański K., Najdus W., Słuczański E. — NAUKA O POLSCE I ŚWIECIE WSPÓŁCZESNYM. PZWS

Klasa X

Zawadzki J., Kałuski S. — WIADOMOŚCI SPOŁECZNO-GOSPODARCZE. PZWS

Klasa XI

Kornecki R., Kowalewski Z., Mitzner Z., Silber N., Słuczański E., Turlejska M. — NAUKA O POLSCE I ŚWIECIE WSPÓŁCZESNYM. PZWS

Książki pomocnicze

Praca zbiorowa pod red. I. Goliakowa, K. Gorszenina, S. Muraszewa — POGADANKI O SPOŁECZNYM I PAŃSTWOWYM USTROJU ZSRR. PZWS

Siwek J. — PODSTAWOWE ZAGADNIENIA SPOŁECZNE. Wybór tekstów. „Nasza Księgarnia"

REDAGUJE KOMITET

ADRES REDAKCJI: *Polska i Świat Współczesny* PZWS, Warszawa, Pl. Dąbrowskiego, 8 tel. 7-46-40, 7-46-41, 7-46-42, wewn. 30 lub 34

PRENUMERATA: PPK „Ruch" Warszawa, ul. Srebrna 12

WARUNKI PRENUMERATY: Rocznie za 5 numerów zł 7.50, cena pojedynczego egzemplarza zł 1.80
Konto PKO nr I-15 585 PPK „Ruch"

Podpisano do druku 22. V. 1951
Arkuszy druku 4
Papier druk. sat. 60 g 70 x 100 cm

Nakład 17000 egz.
Zamówienie 6677
156/51 — D-2 - 20249

Zakłady Graficzne Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Łodzi



Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych

zawiadamiają

że wydawane na zlecenie Ministerstwa Oświaty czasopisma

Język Rosyjski

Fizyka i Chemia

Wiadomości Historyczne

Biologia w Szkole

Polonistyka

Matematyka

Geografia w Szkole

Polska i Świat Współczesny

Dziennik Urzędowy Min. Oświaty

znajdują się w sprzedaży we wszystkich kioskach PPK „RUCH" oraz w następujących księgarniach „DOMU KSIĄŻKI"

BIAŁYSTOK, Kilińskiego 10
BYDGOSZCZ, Dworcowa 16
CZĘSTOCHOWA, N. Marii Panny 16
GDAŃSK—WRZESZCZ, Grunwaldzka 8
JELENIA GÓRA, Konopnickiej 22
KATOWICE, Młyńska 2
KIELCE, Sienkiewicza 30
KRAKÓW, Wiślna 3 i Rynek Kleparski 4
LUBLIN, Krakowskie Przedmieście 29
ŁÓDŹ, Piotrkowska 123
OLSZTYN, Mickiewicza 9
POZNAŃ, Czerwonej Armii 3
PRZEMYŚL, Asnyka 2
RADOM, Żeromskiego 23
RZESZÓW, 1 Maja 2
SZCZECIN, pl. Żołnierza Polskiego 2
TORUŃ, Stalingradzka 10
WAŁBRZYCH, Limanowskiego 2
WARSZAWA, Sienkiewicza 14 i Nowy Świat 41
WROCŁAW, Rynek 60